

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłą pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie. „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymają cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówioroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł. „Tygodnik Ilustrowany”, dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej” kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 3 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł., 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsov; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana A d a m a, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 października b. r. nadać najmiłościwiej burmistrzowi miasta Jasła, Aloizemu Metzgerowi i burmistrzowi miasta Sambora dr. Ignacemu Budzynowskiemu, krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistami dla sądów powiatowych: wachmistrza żandarmeryi w Brzesku Józefa Kroupę dla Dobczyc, tytularnego wachmistrza żandarmeryi w Swiniarowie Franciszka Hallę dla Ulanowa, zaś podoficera rachunkowego I. klasy 20 pułku piechoty w Krakowie Wojciecha Tokarza dla Niepołomic.

W c. k. wydawnictwie ksiązek szkolnych dla szkół ludowych nakładem Zakładu narodowego imienia Ossolińskich we Lwowie wyszedł z druku podręcznik p. t. „Książka do czytania na klasę V i VI szkół ludowych męskich. Ułożyli Karol Benoni i Franciszek Habura. Cena egzemplarza oprawnego 80 centów czyli 1 korona i 60 Hellerów.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 listopada.

Na temat koalicji trzech wielkich stronniectw austriackiej Izby deputowanych zamieszczą w *Fremdenblatcie* anonimowy autor, który według zapewnienia redakcyi tego dziennika ma być jednym z najwybitniejszych polityków austriackich drugi z rządu

artykuł. Wykazawszy w pierwszym artykule, podanym przez nas w streszczeniu, iż myśl koalicji, jako wypływająca z istotnych potrzeb, nasunęła się skutkiem szeregu wypadków sama przez się i pomimo stawianych jej przeszkód, utorowała sobie drogę, rozpatruje wspomniany polityk w drugim artykule, między innymi także kwestyę rządu koalicyjnego.

Z istoty koalicji — pisze on — nie wysnuwa się bynajmniej potrzeba czystego i na wskróś parlamentarnego rządu. W danym razie jest bezwątpienia pożądanem, aby został utrzymany, ile możności w całej pełni parlamentarny charakter mającego się utworzyć gabinetu. Przeznaczeniem jego jest bowiem zastąpić gabinet, który nie był zgoła parlamentarnym. Im silniejszą pod względem formalnym otrzymają stronniactwa sprzyjające rękojmę, iż w nowym gabinecie będą reprezentowane równomiernie i że tym sposobem to, co dla nich jest najdroższem nie zostanie narazone na szwank, z tem większem uspokojeniem i zaufaniem podadzą sobie dłoń i wytrwają w tyle niezbędnem dla koalicji umiarkowaniu.

Należy jednak stwierdzić zasadniczo, że w Austrii czysto parlamentarny rząd koalicyjny nie może dać powodu do chociażby najmniejszej obawy lub zaniepokojenia. Przedewszystkiem bowiem będzie musiał to być rząd cesarski. Kto bądź w Austrii zasiada na ławie rządowej, tego z góry potrzeba uważać za cesarskiego, choćby nim weale nie był przed objęciem teki ministerjalnej. Jakibądź będzie wynik przesilenia; na ławie rządowej znajdzie się absolutnie tylko rząd cesarski. Będzie on dalej także austriackim, albowiem najwyższa jego zasada, *raison d'être*, streszcza się właśnie, stosownie do idei koalicji w należytem ocenieniu istniejących stosunków, niemniej w trafnem zrozumieniu potrzeby zachowania równowagi między przeciwieństwami stronniectw umiarkowanych a wreszcie w działaniu pod hasłem austriackim: *viribus unitis*.

Jeden tylko jest możliwy wypadek, w którym rząd parlamentarny w Austrii mógłby stać się istotnie niebezpiecznym dla Państwa, mianowicie, gdyby przemienił się w rząd partyjny w tym duchu, jak to bywa zazwyczaj w przeważnej części innych państw konstytucyjnych. Przed takim zaś niebezpie-

czeństwem potrzeba chronić Austryę. Lecz w obecnym wypadku właśnie charakter koalicyjny przyszłego gabinetu wyklucza bezwarunkowo podobną ewentualność, a to już dla tego samego, iż z istoty koalicji to jedno wynika bezwarunkowo i z apodyktyczną pewnością, że nie ma i nie może być mowy o jednolitej i zwartej większości?...

Nie ma męza stanu — wywodzi dalej autor artykułu — któryby ważył się na stawianie prognozy przyszłemu gabinetowi koalicyjnemu. Że duch, w jakim gabinet ma być złożony, oddziała silnie na dalszy rozwój idei koalicyjnej, to nie ulega żadnej wątpliwości. Większą wszakże wartość, niż ten lub ów gabinet ma dla nas idea koalicji, gdyż w niej upatrujemy ucieleśnienie austriackiej myśli państwowej. Okoliczność, że przychodząca do skutku koalicja nie jest witana z entuzjazmem, lecz owszem, że budzi powątpiewanie co do trwałości przyszłego rządu, może raczej wywoływać otuchę, niż obawę. Po entuzjazmie bowiem następuje zazwyczaj wytrzeźwienie i rozczarowanie. Rządowi hr. Taaffego prorokowano swojego czasu, iż nie przetrwa kilku miesięcy, a nawet tygodni, a tymczasem Rząd ten ma za sobą piętnastoletni blisko okres. Jak bądź wypadnie pierwsza próba, to jedno jest pewnem, że idee będące owocem potrzeb, nie zużywają się tak prędko jak ludzie. Być może, iż trzeba będzie różne jeszcze przechodzić fazy i pokonywać różne trudności, przeto — szalenie należy do idei koalicji!

Przesilenie w Wiedniu.

O przebiegu rokowań, mających na celu złożenie nowego gabinetu i naradach ks. Alfreda Windischgraetza z wybitniejszymi osobistościami politycznymi znajdujemy w dzisiejszych dziennikach wiedeńskich szereg szczegółów, które jednak o ile zastępują na baczniejszą uwagę, są już nam znane z wczorajszych depeesz. Relacje telegraficzne należy o tyle uzupełnić, iż wedle *Fremdenblattu*, koła dobrze poinformowane uważają już jako rzecz pewną, że do nowego gabinetu będą

należać dotychczasowi Ministrowie: hr. Falkenhayn i generał hr. Welsersheimb, wreszcie dr. Plener, jako Minister skarbu. Wstąpieniu p. Jaworskiego do nowego gabinetu, mają stać rzekomo na przeszkodzie znaczne trudności, albowiem Koło polskie pragnie utrzymać tego męza stanu jako kierownika swej działalności parlamentarnej. W ogóle dotychczas nierozstrzygniętą jest rzeczą, kto z Polaków ma wejść do gabinetu. Konserwatyści pragną utrzymać koniecznie hr. Schönborna na stanowisku Ministra sprawiedliwości, dotąd jednak nie wiadomo, czy hr. Schönborn zechce pozostać nadal w gabinecie.

Fremdenblatt pisze dalej: W toku rokowań omawiano także ewentualne utworzenie Ministerstwa komunikacyi. Kwestyę tę rozważano jednak tylko ze stanowiska politycznego oportunizmu, t. j. zgodzono się na powiększenie o jedną liczbę dotychczasowych tek ministerjalnych, gdyby to ułatwiło złożenie nowego gabinetu; kwestya ta jednak odpadnie w razie, gdy nie będzie ku temu politycznej konieczności.

Dzienniki zapewniają, że co do programu osiągnięto porozumienie. Ogólnie sądzą, że do końca bieżącego tygodnia będzie cała rzecz także formalnie załatwiona, poczem nastąpi zwołanie Rady państwa. Ponieważ większość posłów jest nieobecna w Wiedniu, przeto odbędzie się pierwsze posiedzenie dopiero po d. 20 b. m. Na tem posiedzeniu przedstawi się Izbie nowy gabinet ks. Windischgraetza, a książę jako Prezes gabinetu wygłosi program.

Skutkiem wejścia dr. Plenera do Ministerstwa, utworzoną zostanie dla kierownictwa lewicą komisya z 7 albo 8 członków.

Z Rossyi.

(Reorganizacya straży pogranicznej. Projekt podziału gubernii podolskiej. — Sprawa zniesienia gminnego zbiorowego posiadania ziemi).

Reforma rosyjskiej straży pogranicznej stała się już — jak wiadomo — faktem dokonanym. Szczegółów dokonanej reformy jeszcze dzienniki rosyjskie nie podają, ale główna jej zasada, aby straż zorganizować po wojskowemu, nie ulega najmniejszej wątpliwości. Straż pograniczną wyjęto z pod do-

4)

ESTEJA.

MGLAWICA.

(Ciąg dalszy)

Siedziała znowu nieruchoma na szeszlono, — a głowa białego niedźwiedzia osuwała się zwolna, pociągnięta jej ciężarem, i padła nagle na ręce panienci. Halka musiała być zdenerwowaną do najwyższego stopnia, bo krzyknęła i zrywając się z miejsca jak oszalała, biegła ku drzwiom.

Będąc na korytarzyku wiodącym do dalszych pokoi ochłonęła z przestrawu i zastanowiła się.

— Tam iść nie mogę, nie jestem w stanie rozmawiać. Nikt nie powinien wiedzieć, ale w tym ciemnym pokoju tak straszno. Więcej światła, to będzie lepiej — zdecydowała w końcu.

Ostrożnie, aby jej nikt nie posłyszał odemknęła drzwi do pokoju brata, — zabrała ztamąd dwie świece. Zniosła je do siebie i zapaliła.

— Trzy! to zły omen; mówią, że to śmierć wróży.

Wyszła powtórnie zawsze skradając się po cichu i z pokoju matki znowu jedną świecę przyniosła.

— Teraz lepiej — rzekła oddychając swobodniej.

Myśl jej strudzona uciechła na chwilę; i zamiast rozszałych uczuć praktyczne uwagi poczęły cisnąć się jej do głowy. Zkąd się wzięły o tej porze? zkąd się wzięły mogły po tej nawałnicy wewnętrznej.

— Tyle świec szkoda! To kosztuje! Trzeba zgasić.

Spojrzała do koła.

— Wszystko nędzne, straszne. Gdybym za niego wyszła tobym o świecach myśleć nie potrzebowała. Wszystko nędzne! Lustro, od Wiluni, podarunek! Skóra niedźwiedzia, od Wiluni, podarunek! — Wszystko z łaski krewnych. Nawet ten *tub* gutaperkowy, zbytek o którym marzyłam, to także od Wiluni. — Z łaski. — Reszta nędza!

— Trzeba te świece zgasić — mówił nałóg oszczędności — chociaż oszczędności tej nienawidziła.

Ale bunt powstał na to w jej duszy.

— Nie potrzebuję, — będę bogata. Skończy się to wszystko. — Ach! odetchnę nareszcie.

I odetchnęła, — ale ciężar nie spadł z serca, — poczuła teraz żelazną rękę, która ścisnęła ją za gardło, — tchu jej zabrakło.

— Nie mogę! Tamten mścić się będzie. — Nie mogę! Zwaryowałabym. — Trzeba dokończyć listu. — Jutro mu oddadzą. — Ten podrę. — Inaczej napiszę. — Trudno! Takie fatum. — Chciałam być bogatą. — chciwość mści się nademną. — Trzeba się z nędzą pogodzić. — Trzeba świece zgasić. — I jedna za wiele kosztuje.

Teraz przy jednej tylko świecy pisała znowu.

„Niegodziwie na pozór postąpiłam względem pana. Niech mi pan daruje, proszę mnie nie sądzić, — tak lepiej. — zwracam panu słowo, — inna lepsza odemnie będzie żoną pana, — ja nie mogę. — Nie kocham pana, ale przyjaźń zachowam.“

I znowu ktoś stuka.

— Wacek? — proszę, — cóż to? wy się stanowczo obejść nie możecie bezemnie? Pierwszy raz od urodzenia chcę się wybić z pod jarzma i mieć swobodę na kilka godzin, nie możecie mi dać spokoju?

Mówiła głosem poirytowanym, — oczy jej świeciły z gniewu.

Brat patrzył na nią zdziwiony.

— Czy to ty, czy nie ty? — zapytał w końcu ironicznie. — Czary jakieś! Lodo-wiee skrami bucha.

Wystarczyło tych kilka słów ironii by skry zagasić.

Halka najzimniej zapytała:

— O co ci chodzi?

— Co tobie jest?

— Pod jakim względem mianowicie?

— Co znaczą dzisiejsze chimery? Ni-gdy się tego po tobie nie spodziewałem. — Jedno rozczarowanie więcej. — Myślałem, że ty jedna z kobiet nie masz nerwów.

— Nie mam.

— Więc cóż cię napadło u licha? Cze-sław wyskoczył jak oparzony; porwał za kapelusz, nawet się zemną nie pożegnał. Matka wraca w tej chwili i zapowiada panią Wasilicz z córką na wieczór, lada chwila przyj-

da. Czy ty myślisz jak puhacz sama w tym pokoju siedzieć? Co tobie w głowie?

— Miałam ważny list do napisania, nie widzę powodu, by z tego robić taką scenę. Za chwilę skończę i przyjdę.

— A Czesław? Co mu się stało?

— Nie wiem. To on chimeryk widocznie.

— Czy wróci?

— Nie wiem. A! jest i mama. Gdzież matka bawiła tak długo?

— Gdzie wy się podziwiacie? Myśla-łam że ciebie i Czesława w salonie zastanę. Gdzie ja nie byłam? — U baronowej Friese wszystkie cztery córki stare panny mnie podejmowały, — kwintesencją rozmowy byłas ty i Czesław i pobożne przypuszczenia, że małżeństwo zerwanem zostanie. *C'est dans l'air*. Byłam u Berkowej po tę koronkę, — nie chciała spuścić z ceny. No, — mniejsza o to, — kupiłam. Dziś już nareszcie ten jeden floren więcej albo mniej, — bagatela. — Byłam u starej księżnej Wielozłockiej; — komedya! Ścisnęła mnie, całowała.

— *Chère amie par ci — chérie par là!* Komedya! A niedawno temu nie zaprosiła nas na wieczór z obawy, by jej zrujnowany synalek... *Je ne dis que ça*. — Podezresz się trochę. Trzeba będzie zająć się herbatą. — Za chwilę przyjdzie Wasiliczowa. Wacku, *garde toi*, — na ciebie kolej; — powiadam ci mówiła mi pani Wadowska, że Lunci Wasilicz na jednym stole wygarną pięć kroć, — na jednym stole. — A propos gdzie Cze-sław?

tychczasowej władzy departamentu cłowego, a poddano naczelnej władzy ministra skarbu, co jednak nie przeszkadza zorganizowaniu jej czysto po wojskowemu. Ze straży pogranicznej powstała pewna liczbakorpusów, złożonych z piechoty i kawalerji, pod dowództwem generałów korpusnych. Obowiązkiem jej w przyszłości będzie nietylko ściąganie przemytników, lecz także odbywanie od czasu do czasu ćwiczeń i przeglądów wojskowych. Rosya w tej reorganizacji idzie za przykładem Francji, która dla celów wojskowych wyzyskała nietylko straż pograniczną, ale i leśną. W petersburskich kołach wojskowych obiecuja sobie bardzo wiele po tym przyroście siły zbrojnej ludźmi, świadomymi terenu i stosunków na pograniczu państw sąsiednich.

„Strategiczne i ekonomiczno-rolnicze znaczenie gubernii podolskiej — piszą z Petersburga — zwracało niejednokrotnie uwagę władz wyższych, a każda zmiana general-gubernatora sprowadzała różne projekta, tak co do podziału tej gubernii, jako też uporządkowania różnych handlowych stosunków gubernii. Świeżo znowu powstał projekt podziału gubernii, a to z uwagi, że tak wielki teren nie może być dobrze administrowanym z miasta, położonego na krainowym punkcie jednostki administracyjnej. Centrum administracyjnym nowej gubernii ma być Winnica, która już teraz ma liczną ludność i ogromnie rozwinięty handel.“

W społecznym ustroju Rosyi ma zająć wkrótce zmiana wielkiej doniosłości. Ministerstwo dworu, na którego czele stoi J. I. Woroncowa Daszkowa, poruszy, w zapisku wystosowanym do ministerstwa spraw wewnętrznych, projekt zniesienia gminnego, zbiorowego posiadania własności ziemskiej, które, jako zbytek stosunków pierwotnych, przechowuje się dotąd jeszcze w kilkunastu guberniach wielko-rosyjskich. Ministerstwo bowiem spraw wewnętrznych wystąpiło z projektem uniemożliwienia drobnienia i alienacji nadziałów włościańskich, jako środka, mogącego się znacznie przyczynić do podniesienia gospodarstw włościańskich, a tem samem i bytu materialnego tej nielicznej warstwy społeczeństwa. Obecnie hr. Woroncowa-Daszkowa, uważając za niedostateczny środek powyższy, zaproponowała zniesienie komun wielko-rosyjskich, opartych na zbiorowym posiadaniu i wzajemnej poręce, a zaprowadzenie natomiast indywidualnej własności ziemskiej, z prawem dziedziczenia rodzinnego; ale bez prawa drobnienia lub alienacji. Z tego powodu walka o reformę gminy przyberze w poszczególnych ministerstwach i w różnych departamentach Rady państwa wielkie rozmiary, ponieważ gmina wielko-rosyjska w formie dotychczasowej liczy wielu gorących obrońców pomiędzy ekonomistami i prawnikami rosyjskimi, a do nich należy i p. Pobiedonoscew.

KRONIKA

Lwów, 8 listopada.

JE. P. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni nadesłał z Wiednia, w przeddzień pogrzebu s. p. Jana Matejki telegram na ręce p.

Pani Drobińska mówiła bez wytchnienia; — mięszała wszystkie języki naraz; mówiąc o jednym przedmiocie, myśl już wybiegała w innym kierunku, i język jej nigdy swej pracy sprostać nie mógł.

Bardzo wysoka, otyła, dziwne robiła wrażenie przy tej swojej ruchliwości; — sprzeczność wielką stanowiły te ruchy spłoszonego ptaka, przy imponującej okazałości ciała.

Już ja pójde naprzód — kończyła, nie czekając na odpowiedź, — lada chwilę nadejdę. — Spiesz się Halko. — Waćku *garé à vous*, — chodź!

Godzinę później w saloniku, w którym oprócz rodziny Drobińskich dwie obce panie się znajdowały, gwaro było, bo gospodyni domu nie pozwoliła rwać się rozmowie, — a Waćław Drobiński był także w stanie ożywić całe towarzystwo.

Dzwonek dał się słyszeć.

— To pan Czesław — rzekła zwykłym głosem Halka; — i wstała z tą swoją spokojną dystynkcyą, by podążyć naprzeciw narzeczonego.

— Wolę przywitać go bez świadków pomyślała, gdy matka zdziwiona robiła w duchu uwagę, że jej lodowata córka po ludzku czuć zaczęła i biegnie na spotkanie ukochanego.

Służący już pomógł zdjąć futro panu Złoczowskiemu, — i wyszedł widząc, że młodzi państwo rozmowę zaczęli.

— Gniewasz się pan?

— Nie pojmuję. Przyznam się, że tylko wielka obawa o zdrowie pani skłoniła mnie do powrotu. Nie mogłem zgodzić się

delegata Laskowskiego w Krakowie, w którym upraszał o złożenie kondoleneyi rodzinie Matejki i Szkole sztuk pięknych, a dalej wyraził iż „pragnie przybyć na pogrzeb Matejki, jeżeli nie zajdą jakie ważne przeszkody“.

JE. P. Namiestnik, jak wiadomo, nie mógł wziąć udziału w pogrzebie.

— **Dom pracy.** Posiedzenie komitetu Towarzystwa Miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ utrzymującego „Dom pracy“ przy ulicy św. Zofii, odbędzie się w sobotę, 11 listopada b. r. o godzinie pół do 6 po południu w pałacu c. k. Namiestnictwa, pod przewodnictwem Pani Namiestnikowej Maryi hr. Badeniovej. Na porządek dziennym jest między innymi: Sprawa budowy nowego gmachu dla „Domu pracy“.

— **Szkic olejny Matejki** do ostatniego, niedokończonego obrazu „Słuby Jana Kazimierza“, znajduje się w posiadaniu prof. Smolki. Artysta darował go generalnemu sekretarzowi Akademii Umiejętności tegoż roku przed wyjazdem do Karlsbadu, na pamiątkę pracy wspólnej około dzieła ilustrowanego „Królów polscy“.

— **Z Gwiazdy.** Dalszy ciąg wykładu p. profesora Majerskiego o dziejach Polski na podstawie geografji, odbędzie się we czwartek, 9 b. m. o godz. 8 wieczór.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** członków Klubu pocztowego, odbędzie się w sobotę, dnia 11 b. m. o godzinie 6 wieczór. Gdyby na tym dniu nie zebrała się przepisana statutem liczba członków, to drugie walne zgromadzenie, o dowolnym już komplecie członków, odbędzie się w niedzielę, dnia 12 b. m. o godz. 4 po południu, w lokalu Klubu.

— **Ślub** w Raszkowie, w Królestwie Polskiem, majątku pp. Józefów Sikorskich, odbył się dnia 28 z. m. ślub p. Zygmunta barona z Lewartowa Lewartowskiego, porucznika armii austriackiej, z panną Różą Kopaszyną Sikorską, córką pp. Józefów Sikorskich. Zebrana licznie weselną drużynę z Galicji i Królestwa podejmowali ze staropolską gościnnością rodzice panny młodej.

— **Klub szermierzy** odbędzie zwyczajne doroczne walne zgromadzenie w sobotę, dnia 11 b. m. o godzinie 6 wieczór, w sali III Uniwersytetu.

— **Dla Julii Lachockiej** wd wy po awizyerze kolejowym, złożony w naszej Administracji: N. N. z Bochni 1 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Jan Kanty Kowalikowski, emerytowany profesor seminarjum nauczycielskiego męskiego, obywatel m. Krakowa, w 60 r. życia.

W Izdebniku, Rozalia z markizów Moncal Riegerowa, w 80 roku życia.

— **Polowanie.** Na polowaniu dnia 6 b. m. w majątku Kościele, Ant. hr. Wodzickiego, prezesa Rady powiatowej, w siedmiu myśliwych ubito 79 zajęcy, 21 bażantów, 1 słonkę i 2 kuropatwy.

— **Poświęcenie pomnika s. p. Chałubińskiego.** W sobotę odbyło się w kościele na Koszykach w Warszawie poświęcenie pomnika, wzniesionego przez kolegów i przyjaciół s. p. Tytusowi Chałubińskiemu, profesorowi Uniwersytetu warszawskiego. Pomnik skromnych rozmiarów z czerwonego marmuru ma u góry popiersie nieodżałowanego profesora, a w środku tablicę z datą urodzin i śmierci.

na myśl, że to żart jakiś, albo rzeczywiście fantazyja.

— A jeżeli próba?

— Panno Halino — czy to możliwe? to mi się nieprawdopodobnym wydaje? — mówił Czesław — patrząc z bliska w oczy narzeczonej.

— Dlaczego takie niemożliwe?

— Bo to dziecinne, — a pani aż za mało jesteś dzieckiem.

— Może tak się panu zdaje. Może mnie przyjdzie wychowywać z trudnością?

— Niestety! nie mam żadnych złudzeń co do tego. Mam to wrażenie, że nigdy na panią wpływu mieć nie będę.

— O tyle, o ile ja wpływowi poddać się nie zechcę.

Czesław popatrzał chwilę na narzeczoną smutnymi oczyma. Westchnął, pocałował ją w rękę i rzekł: O jedno tylko proszę, uiech pani prób tych nie powtarza — jeżeli to próba.

— Czy dlatego, że pan nie dowierzasz sobie? Sił nie jesteś pewien?

— Ja pani? zanim coś zdecyduje, zawsze głęboko się nad tem zastanowię, — siły wypróbuję naprzód, — więc pewien ich jestem. Ale mam dużo — dumy, — pani możesz to miłością własną nazwać. U osoby, która uczuciem mojem zawładnie, nie zniósłbym wątpliwości co do uczucia tego. Potrzebuję wierzyć, — i potrzebuję żeby tak mnie wierzone. Mówię to z intencyą — z naciskiem. Czy pani mnie rozumie?

Halka stała ze spuszczonej oczyma, już widocznie panowała nad sobą, — najmniejsze drgnienie nerwów, żaden cień wzru-

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 8 listopada Barometru opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 7 listopada do 12 w południe dnia 8 listopada b. r. mieliśmy wiatr zmienny o średniej prędkości 2,3 m/sek., niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (92 procent wilg. tności względnej); opad śnieg, wysokość opadu 9,5 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była $-0,1^{\circ}\text{C}$., najwyższa $+1,2^{\circ}\text{C}$., wczoraj po południu najniższa $+0,8^{\circ}\text{C}$., dziś rano.

Wczoraj po południu i w nocy było pochmurno, dziś rano śnieg.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwrot, 780 do 775 mm na Islandji; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu, a 71 dziś o godzinie 12 w południu 762

Prognoza na dobę 9 listopada bieżącego roku (od półn. do północy): Wiatr będzie co do kierunku wschodni, o średniej prędkości 5 m sek.; średnia temperatura doby pozostanie około $+0^{\circ}\text{C}$., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc., opad śnieg nieznaczny.

— **Szkoła rabinacka w Wiedniu.**

Przed kilku tygodniami otwarto w Wiedniu szkołę rabinacką, w której między innymi urządzono specjalną katedrę dla nauki języka polskiego. Docentem tegoż języka zamianowany został dr. Saul Landau, Krakowianin, autor kilku prac z dziedziny historii żydów. Obecnie uczeńsza do szkoły 16 słuchaczy z Galicji, z których 12 zdało egzamin dojrzałości, a 4 ukończyło niższe gimnazjum. Słuchacze, przez bezpłatnych obiadów, otrzymują także zapomogi pieniężne.

— **Olbrzymie defraudacye celne**

odkryto w Komotowie w Czechach. Oszustw tych, wynoszących grube sumy dopuszczano się systematycznie jedna z tamtejszych fabryk wyrobów z żelaza. Dyrekcyja fabryki złożyła 100 tysięcy zł. w złocie celem odszkodowania skarbu i 10.000 zł. grzywny. Defraudacye wykrył kierownik tamtejszej straży finansowej, Kraffe.

— **Znakomitego chirurga Polaka,**

przypomniał światu uczonemu francuski lekarz dr. Rolland. W czasopiśmie medycznym *Le progrès medical* wzywa mianowicie dr. Rolland swoich kolegów, ażeby zapobiegli profanacyi prochów naszego rodaka dr. Wójcikowskiego, złożonych na cmentarzu w Dijon, z który to cmentarz z wiosną przyszłego roku ma być zamieniony na plac pod budowę domów. Zarazem podaje dr. Rolland bliższe szczegóły o życiu i działalności tego zasłużonego chirurga. I tak z dokumentów do dziś przechowanych, wynika, iż Wójcikowski urodził się 15 sierpnia 1809 r. w Sandomierzu. W r. 1837 otrzymał świadectwo dojrzałości, a w r. 1840 dyplom lekarski z Akademii w Montpellier. Jako lekarz praktykujący osiadł Wójcikowski w małej miejscinie Quingey i tam dokonał operacyi, która mu zapewniła zaszczytne miejsce wśród uczonych lekarzy całego świata. Operacyja ta, to t. zw. owaryotomia, której przed Wójcikowskim żaden z lekarzy kontynentu europejskiego nie poważyłby się przedsięwziąć i dopiero on dowiódł praktycznie, iż jest możliwą. Jeszcze przed wyjściem z kraju do Francji — jak to wnosić można ze wzmianek, zawartych w listach Seweryna Gałęzowskiego,

stryja znakomitego okulisty paryskiego — jak Wójcikowski dokonał owaryotomii na pewnej kobiecie w Wilnie, wówczas jednak operacyja się nie powiodła. Pracował dalej nad tą myślą i doczekał się wreszcie jej urzeczywistnienia, bo szczęśliwie dokonał tak nadzwyczajnie wówczas śmiałej operacyi w dniu 28 kwietnia 1844 r. we wsi Montfort w asystencyi doktorów Matoszewicza i Moursset'ego. Wiadomoś o tem nadzwyczajnem zdarzeniu zamieścił wychodzący w owym czasie dziennik prowincjonalny francuski *Le Franc-Comptois* w nr. 46 z d. 8 czerwca 1844 r., a w wzmiance tej jest zarazem zawarte świadectwo, iż dr. Wójcikowski jakkolwiek stale we Francji przebywający uważał się zawsze za syna Polski.

W r. 1861 przeniósł się Wójcikowski do Paryża, ale jakkolwiek wprowadził w używanie owaryotomię, jakkolwiek tak niepospolitą oddał przysługę ludzkości i nauce i jakkolwiek mnóstwu kolegów jego wykonywanie tej trudnej operacyi przysporzyło milionów, on sam umarł 18 marca 1882 r. nieznanym i w niedostatku. Teraz dopiero wydobył nazwisko jego z pyłu zapomnienia dr. Rolland i wezwał rodaków swych do składek, aby prochy Wójcikowskiego zabrać z cmentarza w Dijon i niepozwolić wiatrom roznieść ich po świecie.

Francuzi nie pozostaną zapewne głusi na głos szlachetnego swego ziomka i nie pozostali nań głuchymi medycy nasi, zamieszkali we Francji, owszem pod przewodem dr. Gałęzowskiego i Babińskiego pospieszyli z ofiarami na cel tak piękny. Trzeba jednak, aby i ojczyzna Wójcikowskiego pamiętała o swym synu chociaż po śmierci, gdy za życia nie mogła mu dać — nie z własnej winy — przytulku, trzeba, aby w składek wzięli udział przedewszystkiem lekarze polscy, a wreszcie i publiczność nasza. Dlatego to *Przegląd Lekarski* i dr. Chądzyński we Lwowie (ulica Sobieskiego l. 4) zajęli się zbieraniem ofiar. Ten ostatni zwrócił łaskawie uwagę redakcyi naszej *Gazety* na tę sprawę, podając ją więc do wiadomości naszych czytelników, zaznaczamy, iż wszelkie datki, któreby kto chciał przeznaczyć na cel przeniesienia zwłok dr. Wójcikowskiego ze starego cmentarza w Dijon na nowy i sprawienie tablicy pamiątkowej na grobie jego, należy przysyłać na ręce dr. Chądzyńskiego lub redakcyi *Przeglądu lekarskiego* we Lwowie.

— **Księżna żebrazką.** Czytamy w *Pester Lloydzie*:

Pomiędzy grobami, które corocznie, a więc i w ciągu minionych dni zadusznych młodzież akademicka na cmentarzu kerepekim wyszukuje i z pietyzmem ozdabia wieńcami, znajduje się także miejsce ostatniego spoczynku ks. Mieczysława Woronieckiego, który za wolności Węgier ofiarował swe młodzieńcze życie. Jako młody oficer ułanów, przybył on do Węgier, gdzie natychmiast przyłączył się do węgierskiego wojska narodowego, w którego szereżach, jako waleczny bohater walczył aż do końca życia. Zapewne nie wielu tylko wiadomo, że wdowa po księciu Woronieckim żyje w stolicy jako biedna prebendaryuszka. Ciosami losu, jakie w ciągu życia na nią uderzały, jest zupełnie złamaną; niegdyś opływająca w dostatki i obracająca się wśród elity towarzyskiej, musiała niebawem poznać gorzkie wdowieństwa i ubóstwa. Córka nauczyciela stołecznego Schweighofera, urodzona w roku 1827, jako szesnastoletnie dziewczę dała się porwać nieprzepatemu pociągowi do teatru i wstąpiła na scenę najpierw w Linzu, potem w Peszcie, Temeswarze, a wreszcie we Lwowie. Tam poznała księcia Woronieckiego, któremu też następnie towarzyszyła w podróży do Węgier i w czasie całej kampanii była przy jego boku. 19 października 1849 r. — dzień przed straceniem ks. Woronieckiego — odbył się w mieszkaniu profosa sztabowego Kargera, ślub między księciem, a wierną jego przyjaciółką. Obrzęd ślubnego dokonał jeden z OO. Franciszkanów. Po śmierci małżonka, księżna, pozbawiona wszelkich środków do życia, musiała na gorzki swój byt zarabiać praniem. Nieprzywykła do ciężkiej pracy, po kilku latach stała się do niej zupełnie niezdolną. Tymczasem przy sposobności pewnego pożaru, zginęły jej wszystkie dokumenta. Rozpoczęło się życie jeszcze smutniejsze, niż dotychczas, pewnego dnia — było to 29 września 1884 r. — aresztowała ją policya peszteńska za włóczęgostwo i żebractwo. Gdy starszy burmistrz Török dowiedział się o jej losach, zarządził przyjęcie niebezpiecznej do domu ubogich im. Elżbiety, gdzie pozostawała aż do ostatnich miesięcy. Niedawno temu starszuszka zaczęła objawiać silny rozstrój, skutkiem czego umieszczono ją w pokoju obserwacyjnym domu ubogich, stan jej jednak szybko się polepszył i na własną prośbę została wypuszczoną z zakładu. Kobieta, powołana do noszenia na swych skroniach korony książęcej — kończy swą wzmiankę *Pester Lloyd* — żyje obecnie w cichej uliczce na Josefstadzie z pensyi miesięcznej 5 zł., którą jej wypłaca stolica.

— **Bieyki i koń.** W Paryżu założył się znakomity jeździec Amerykanin, Gody, z niemięniej dzielnym cyklistą Duńczykiem Meyerem, że przez trzy dni z rzędu będą się śoięcać po cztery godziny dziennie, pierwszy na koniu, drugi na bieykle. Zwyciężył Gody, ale zniszczył 10 koni, które sobie przy zakładzie wymówił. Pierwszego dnia prześcignął Gody Meyera o 12 kilometrów, drugiego dnia o 11 kilometrów, a trzeciego dnia o 17 kilometrów; w 12 godzinach przeje-

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w środę, po raz drugi „Nauczytelka“ sztuka w 4 aktach Władysława hr. Koziembrodzkiego, która się tak ogólnie podobała. Jutro, we czwartek, po raz pierwszy „Ułani“, operka w 3 aktach Hugona Wittmana, muzyka Karola Weinbergera, tłumaczenie Adolf. Kischmana.

Z Akademii Umiejętności. Dnia 26 października b. r., odbyło się posiedzenie komisji historii sztuki w Akademii Umiejętności pod przewodnictwem prof. dr. Maryana Sokołowskiego. Przewodniczący zawiadomił o rozpoczęciu druku wydawnictwa „Materiałów do dziejów sztuki i kultury w Polsce“, jak nie mniej o odnalezieniu przez dr. Korzeniowskiego nieznanego dotąd łacińskiego modlitewnika króla Władysława Warneńczyka w bibliotece oxfordzkiej. Modlitewnik ten ozdobiony jest portretem i herbem króla i razem z innymi modlitewnikami będzie publikowany przez komisję kosztem funduszu udzielonego przez hr. Konstantego Przeździeckiego.

Przewodniczący zdał sprawę z dwu publikacji zagranicznych, bliżej nas obchodzących, t. j. z odczytu p. Neuwirtha, prof. historii sztuki w Pradze, wygłoszonego na zjeździe tegorocznym hist. ryków sztuki w Norymberdze p. t.: *Das mit alterliche Krakau und seine Beziehungen zur deutschen Kunst* — i z książki p. t.: *Geschichte der Kunst im Gebiete des Herzogthums Posn.*, napisanej przez p. Hermana Ehrenberga, archiwistę w Królewcu. Książka ta opiera się w znaczniejszej części na materiale zebranym i ogłoszonym w „Sprawozdaniach“ Akademii, a zatem na pracach komisy i mieści wiele szczegółów i dokumentów bardzo nas żywo interesujących a dotąd nieznanych.

Prof. Łuszczkiewicz zwrócił uwagę komisji na pracę architekta w Warszawie p. Dziekońskiego „O kościele parafialnym w Będkowie“.

Prof. Łuszczkiewicz podał wiadomość o odnalezieniu dawnych fragmentów kamiennych z XVI w. w Krasnymstawie, w lubelskim, a mianowicie tablic nagrobkowych, węgarów i t. p. Ułanki te, których fotografie okazał prezydent, mogą pochodzić z dawnego zamku, a po części z cerkwi erygowanej przez Zygmunta Augusta, a dziś na dom mieszkalny przerobionej. Profesor Łuszczkiewicz podał także wiadomość o obrazku na blasze malowanym, przedstawiającym Matkę Bożą z Dzieciątkiem i św. Annę, który również dochował się w Krasnymstawie i miał służyć za ryngraf. Napis na odwrotnej stronie z r. 1690 upamiętnia chwilę przebudowania kościoła Cystersów w Bledzewie, w Wielkopolsce. Obrazek ów musiał wisieć zatem dawniej w tym kościele.

Profesor Łuszczkiewicz zestawiając stopki ludzkie, wyrzeźbione na ścianie oraz na drzwiach kaplicy z drugiej połowy XVII w., mieszczącej cudowny obraz Matki Bożej w Myślenicach i opatrzone słowami „Jezus, Marya“, oraz napisem „czcimy ten ślad“, ze znaną opką na kaplicy przy kościele w Piasku w Krakowie, którą również odnieść trzeba do czasu wzniesienia kaplicy w końcu XVII w., zaznaczył, że znaczna liczba kamieni z wyrzeźbioną stopką ludzką w kraju naszym zawiąduje powstanie swoje obyczajowi religijnemu, rozpowszechnionemu w Polsce po wojnach szwedzkich i wiąże się z kaplicami Matki Bożej, a nie sięga wcale odległej starożytności, jak utrzymywali niekiedy badacze.

Prof. Łuszczkiewicz okazał następnie fotografię nieznanego portretu ks. Konstantego Ostrogskiego † 1632, który jest własnością hr. Tyszkiewicza. Prof. Łuszczkiewicz przedłożył następnie nadesłany przez prof. Gersona z Warszawy rysunek tezy Koprzywnickiego klasztoru, odbitej na atlasie w r. 1770 wraz z objaśnieniem.

Hr. Konstanty Przeździecki okazał krwawinę pastorału, wyrobioną z bursztynu, oprawioną w srebro, która ma pochodzą z Litwy.

Prof. Odrzywolski przedłożył wre ziele kilka fotografii zabytków w Płocku, między nimi renesansowego nagrobka Głogowskiego.

Nagrodzone sztuki dramatyczne włoskie. Ustanowiona przez włoskie ministerstwo oświaty narodowej komisja, mająca ocenić sztuki dramatyczne włoskich autorów, które w ciągu ostatnich lat ukazały się na scenie i nagrodzić najwybitniejsze z nich, ukończyła już swe prace i ogłosiła rezultat następujący:

Pierwszą nagrodę (5000 lirów) otrzymał Rovetta za dramat „I Disonesti“ (pozbawieni ości); drugą nagrodę (3000 lirów) przyznano za dramat „Dr. Müller“ przez Scalignera (pseudonym); trzecią nagrodę (2000 lirów) udzielono Antoniemu Traversi za dramat „Dura lex“.

Jedyną nagrodę (2000 lirów) dla komedii jednoaktowych, zdobyła „Il Sereneto“ (Tajemnica) komedia Lopeza.

Przyznane przez komisję nagrody muszą jeszcze być zatwierdzone przez ministra oświaty Martiniego.

Wartoby sztuki powyższe przyswoić naszej scenie.

„Wiek młody“. Pięknym wierszykiem „W dzień zaduszny“ rozpoczyna pani Z. M. najnowszy numer dwutygodnika ilustrowanego dla dzieci i młodzieży, noszącego wypisany powyżej tytuł: *Wiek młody*. Oprócz dalszego ciągu powieści Nagody „Wielkie cele“ i M. Słeczkowski „Św. Kinga“, numer ten zawiera: „Mały Kościuszko“ przez Nagodę, „Rozmowa starszej siostry z młodszym rodzeństwem“, Zagadki i korespondencye. W stałym dodatku dla młodszej dziatwy, prócz szeregu wierszyków lub artykułów zastosowanych do pojęć młodziutkich czytelników, znajduje się także dalszy ciąg „Opowiadań białej babci o dziejach Polski“, opowiadań, napisanych tak barwnie a przystępnie przez Zofię Rudnicką.

Przewodnika higienicznego, organu Towarzystwa opieki zdrowia wyszedł nr. 10, który zawiera: O działaniu wysokości, ze stanowiska lekarskiego. Spalanie śmieci ulicznych, domowych, odpadków i t. p. O życiu ludzkiego ustroju. Konserwowanie pożywności. Osoby i sprawozdania. Dr. Wachholz: O samobójstwie. Program kursu wychowania fizycznego, podług projektu stacyi fizyologicznej paryskiej. Rozporządzenia sanitarne. Dział statystyczny. Rosmaitości.

Kosmosu zeszyt VII b. r. zawiera rozprawę E. Romera „Przyczyny ukształtowania niemieckiego niżu“ i K. Angermanna „Tereny naftowe w Lipinkach“, a oprócz tego sprawozdania z literatury przyrodniczej i wiadomości bieżące.

ZGON MATEJKI.

Z nadeszłych na ręce Szkoły sztuk pięknych listów i telegramów kondolencyjnych, przytaczamy dosłownie pismo JE. Ministra sprawiedliwości hr. Schönborna. Brzmi ono:

Proszę przyjąć wyrazy mego najgłębszego współczucia z powodu śmierci Jana Matejki, waszego zasłużonego dyrektora, znakomitego polskiego artysty i patrioty. Z własnego spostrzeżenia mogłem się przekonać o entuzjastycznej miłości, jaką ożywiony był Jan Matejko dla swej Ojczyzny. Mając sobie powierzone przez dłuższy czas kierownictwo „Towarzystwa patriotycznych przyjaciół sztuki“ w Pradze, otrzymałem zadanie wyszukania godnego reprezentanta na stanowisku dyrektora założonej i utrzymywanej przez to Towarzystwo Akademii malarzkiej. Wszedłem między innymi również także w rokowania z Matejką; wielki artysta był z początku skłonny do objęcia tej niewątpliwie zaszczytnej i korzystnej posady w Pradze. Tymczasem powstał projekt założenia Akademii w Krakowie i od tej chwili zostały rokowania zerwane i sprawa została ku memu ubolewaniu załatwioną przez Matejkę w negatywnym duchu. Nie obliczając korzyści obu tych posad względem siebie, zdecydował się Matejko za nauczycielską i artystyczną działalnością na swej ojczystej ziemi, na której jego piękny i osobliwy talent korzenie zapuścił. Daleko po za granicę jego Ojczyzny rozszła się jego sława i cały świat cywilizowany boleje dziś nad trumną wielkiego artysty. Jeżeli w tej bolesnej chwili może być jaka pociecha, to jest nią myśl, że duch Matejki żyć będzie dalej w jego utworach, Ojczyźnie i narodowi na chlubę, a potomności przyswiecać będzie jako promienny wzór.

Fr. hr. Schönborn.

JE. Minister P. Filip Zaleski nadesłał następujący telegram do dyrekcji Szkoły sztuk pięknych:

Świętna Dyrekcjo! Dowiedziawszy się z wielką boleścią o zgonie mistrza Jana Matejki, którego nieodżałowaną stratę cały kraj polski oplakuje, pospieszam wyrazić świętej Dyrekcji moje najszczerze współczucie i głęboki żal z powodu tego nieszczęścia, które spotyka Szkołę sztuk pięknych przez stratę swego genialnego dyrektora. — Żałuję bardzo, że okoliczności, które mnie w Wiedniu w trzymają, nie pozwalają mi osobiście złożyć hołdu pamięci Tego, który nasz naród wielkopomną okrył chwałą — przez wzięcie udziału w Jego pogrzebie. — Pozwalam sobie prosić świętną Dyrekcję, aby zechciała rodzinnie Jana Matejki wyrazić moje głębokie współczucie.

Z głębokim szacunkiem
Filip Zaleski.

Rodzina Matejki otrzymała od ks. arcybiskupa Stablewskiego telegram:

„Z uczuciem głębokiego żalu i boleści po stracie wielkiego Mistrza polecam z pełną nadzieją duszę Jego Bogu. Floryan, arcybiskup gnieźnieński i poznański“, a dalej od p. Józefa Szujskiej ze Lwowa, następnie z

Warszawy od p. Józefa Grodzickiego, z Kolumny od Czytelni im. Kraszewskiego, ze Stambułu od pani Ludwiki Groppler, z Kijowa od artystów: Stanisławskiego, Kotarbińskiego, Galińskiego, Raszewskiego, Swedomskiego, Budkiewicza, Wrzeszcza, Kowalskiego; z Pragi od studentów czeskich i od Towarzystwa *Slavia*.

Pogrzeb Matejki.

Żalobą okryła się wczoraj Jagiellonów stolica, żegnając zwłoki jednego z największych i najlepszych swoich synów. Tłumy szły za trumną, kryjącą zwłoki genialnego poety naszych dziejów; z dźwiękami Zygmuntońskiego dzwonu żał płynął ogromny, że zakończyło się to ciche i wspaniałe życie, poświęcone genialnej i niestrudzonej pracy, wypełnione czystą i wzniosłą myślą o Ojczyźnie.

Przed domem Matejki przy ulicy Floryańskiej zaczęli się o godzinie 8 rano gromadzić uczestnicy pogrzebu. Wzdłuż ulicy zbierały się deputacje i delegacje z wiencami, ze wszystkich stron kraju i z poza jego granic przybyły. Szczególniej licznie reprezentowaną była stolica kraju; przybył ks. Marszałek z deputacją Wydziału krajowego w pięknych żałobnych strojach polskich, 30 reprezentantów Rady miasta Lwowa; piętnastu z pomiędzy nich przybyło w skutek wyboru, piętnastu zaś przyjechało do wybranej deputacji. Przeważną część wraz z prezydentem miasta Lwowa, p. Mochnackim, wystąpiła w strojach narodowych; dygnitarze ozdobieni złotymi łańcuchami z emaliowym herbem Lwowa. Każdy cech lwowski wysłał dwóch reprezentantów; niemasz instytucji, czy korporacji we Lwowie, która by nie przysłała wienca i delegatów. Tak Lwów uczcił swego honorowego obywatela, mistrza Matejkę; zbitym szeregiem otoczył trumnę jego w tej ostatniej chwili.

Po godzinie 9 młodzież Szkoły sztuk pięknych, pełniąca straż honorową przy zwłokach swego ukochanego mistrza, przybrana w białe szarfy z czarnymi obwódkami, wyniosła metalową trumnę na marach i złożyła ją przed urządzoną na przeciw domu zmarłego Mistrza mównicą, na którą wstąpił hr. Stanisław Tarnowski, prezes Akademii Umiejętności, w żałobnym stroju polskim i wypowiedział mowę, którą niestety z powodu braku miejsca tylko w streszczeniu podać możemy. Hr. Tarnowski mówił:

„Spoczwyj w pokoju
„Po bożym tym znoju
„O wielki — natchniony — samotny!

„Temi słowy żegnał przed laty Pol Zygmunta Kraszińskiego, a od owej śmierci nie mieliśmy zmarłego, do którego by one lepiej przypadły. Boży był naprawdę jego żnój, bo nie na dobro i chwałę Ojczyzny tylko podjęty, ale na to, żeby ta Ojczyzna cała, jak jest, stała się jedną wielką w świącie, w dziejach, chwałą Bożą! Wielki był naprawdę, bo zdziałał wiele, zdziałał wszystko, co mógł, a w swoim narodzie ożywił, otworzył cały jeden kształt i kierunek życia, przed nim uspijony i zamknięty. Natchniony był, bo gorący wielką miłością, w niej dzieła swoje poczynał i dla niej je tworzył. Samotny, bo troski swoje, uciski swoje, kryż — swoje dźwigał sam, własną siłą i wiarą, nie szukając, ktoby mu pomógł i ulżył.

„Nic radszego w naszym świecie, jak człowiek, w którym jest wielkość prawdziwa. W tym ona była. Była w malarzu, i ta jedna wystarczałaby na sławę i wdzięczność; ale była druga lepsza, tańszej podpora, dusza i uświęcenie, wielkość w człowieku i w Polaku. Geniusz, to wiele: ale geniusz może być zły, bo może sobie samemu służyć, albo służyć złemu. Sumieniem rządzony, Bogu posłuszny, jak dziecko, wolą potężną a prostą rwący się namiętnie do celów wzniosłych, a pełniący zawsze w czynie to, co w słowie wyznaje, a w sercu miłuje, taki dopiero jest dobry, i taki wydaje te żywoty, w których boleść może być bez miary, ale w których zarzutu, ni sprzeczności nie ma, jest tylko prawda całkowitej wielkości, większej jeszcze w enocie, niż w dziełach.

To żywot Matejki: pasmo udręczeń srogich, dążeń wzniosłych, wznioślejszych poświęceń, dzieł wspaniałych, wspanialszej od nich moicy nad sobą, zgodności z wolą Bożą, wierności w poprzysiężonej Ojczyźnie miłości.

Dziesięć lat zaledwo minęło, obchodziliśmy rocznicę ostatniego naszego zwycięstwa, ostatniej chwały; byliśmy w dziedzinie tego królewskiego Zamku, dla niego pełnego zawsze tych wielkich postaci, które oczyma duszy widział i które odtwarzał, a mnie przypało ogłosić myśl dawno powziętą, długo tonałą, zaufanym ledwo przed chwilą odkrytą: myśl złożenia u stóp Papieża obrazu „Bitwy pod Wiedniem“, na przypomnienie tego daru, jaki przed dwustu laty król z wszystkich namiotów posyłał; na dowód, że

choć darów takich już nie mamy, to dusze mamy przecie podobne. Chwila to była piękna i piękne uniesienie tych tysięcy, które zrozumiały zgodnie odrazu, że on za wszystkich odgadł i zrobił to, co było najlepszym, najpiękniejszym do zrobienia. Dziś stoimy przed jego trumną, nie pod arkadami królewskich pałaców, ale przed małym domem, gdzie jego serce bić zaczęło i przestało; gdzie w wyobraźni chłopięcej roży się już niewyraźne te marzenia i pomysły, które z czasem stały się „Skargą“, „Unią“, „Hołdem Pruskim“, „Grunwaldem“, gdzie się w jego duszy staczały wszystkie walki, „wszystkie samotnie z Bogiem sumienia rozmowy“, a ten sam człowiek, który w owym dniu chwały obwieszczał jego myśl i wolę, dziś w dniu żałoby ma mówić o szlachetności skończonego żywota. Zadanie zbyt wielkie: czuć ją nie dosyć, znać nie można, bo kóż zbałał wszystkiej tej duszy tajemni. A gdyby znał nawet, jak objąć je w słowa krótkie, doryweze“.

Tu mowca wszedł w szczegóły obrazów i myśli Matejki.

„I teraz dopiero, mówiąc o nim — rzekł mowca dalej — chce się mówić z krzykiem, z płaczem, bo życie miało ciężkie i twarde. „Na ziemi pokój ludziom dobrej woli“ zwastowali aniołowie w Betleem! Pokój? W naszym czasie, w naszym kraju, dla ludzi dobrej woli pokoju nie ma, jest tylko walka, tylko trud, tylko strach o to, co będzie, wędrownka straszliwa *in periculis, in labore et aerumna*, rozterka w świecie, w narodzie, własnym sercu i umyśle, a im większe to serce, im ta myśl głębsza, tem więcej bierze w siebie wszystkie boleści, tem więcej się trwoży, tem pełniejszy kielich goryczy... On wypił do dna ten, co mu był przeznaczony; ani jednej kropli nie zostawił, ani jednej w kielichu nie brakło.

„Kto je zliczy? Domyslały się męczarni Polaka, ale i tych dobrze nie znamy, jakie mogły być męki człowieka, artysty, jakie walki pokory z dumą, wyrzeczenia się z pragnieniem, przebaczenia z oburzeniem?.. Bóg jeden wie, i on sam wiedział, bo doznał. — „Nie poznaliście ojców naszych bolesnych twarzy“. — Żadna nie była od tej boleśniejszą, żadna nie nosiła w rysach, w wyrazie głębszego, wymowniejszego piętna cierpienia. A przy tej boleści i przy tem milczeniu, przy tem poświęceniu i wyrzeczeniu się siebie, przy tej pokorze przed Bogiem w wielkości dzieł dokonanych, jak się małym i lichym wydawał każdy z naszych łatwiejszych, pogodniejszych żywotów. On czynił ciągle i bez wytchnienia, miałby prawo powiedzieć o sobie, „że się palił wciąż ofiarą na ołtarzu swej ojczyzny“ aż spłonął.

Nie zagasł! Świecić będzie na murach naszych świątyń i zbiorów, świecić w dziejach naszej oświaty, w czystych dziejach naszego tegowiecznego bytu; oby w naszych duszach także jako przykład i wzór. I nie zagaśnie przed Bogiem, ale jak kadzidło palić się będzie płomieniem swojej wiary i miłości, swojej boleści i cnoty. *Ascendet sicut incensum*. A czy *descendet super nos misericordia*? Nie może być, żeby takie żywoty, takie miłości, takie cierpienia, wagi i skutku nie miały. Może są pewnym zakładem zmilowania, bo to zawsze odwrócić od siebie możemy; ale są znakiem opieki, łaski miłosciwej woli.

O to chodzi, żeby tych zasług nie zmaczać, tych łask nie marnować, tych cnót nie zagrobać, nie przeszkadzać wysłuchaniu tej ostatniej modlitwy, która była streszczeniem całego życia Matejki (a dziwnie, dosłownie prawie podobna do tego, co przed samym zgonem mówił Szujski, jak było podobieństwo w ich duszach i zasługach): „Boże błogosław mojej Ojczyźnie“.

O wielki, natchniony, samotny! odpocznij w pokoju wiecznym, a światłość wiekuista niech po Tobie świeci na tej ziemi.“

Po mowie tej ruszył orszak do kościoła N. P. Maryi wśród szpalerów publiczności, gęsto zapelniającej chodniki, oraz wśród szpaleru młodzieży szkół średnich. Latarnie gazowe wzdłuż ulic były zapalone i pokryte krepą. Na czele orszaku postępowała „Harmonia“, grająca żałobne marsze, a za nią deputacje z wiencami w liczbie co najmniej 80. Ogółem przysłało około 500 wienców. Zwracały ogólną uwagę: wieniec od ludu polskiego z Kujaw: niósł ten wieniec z kłosów pszenicznych i róż ziemi kujawskiej, typowy kujawiak, Franciszek Posadzy ze Szymborza. Dalej wieniec od młodzieży warszawskiej, od „Biesiady literackiej“ z Warszawy, od Ukrainy, od p. Lucjana Wrotnowskiego z Warszawy, od komitetu Wystawy krajowej z r. 1894. Bez wątpienia najoryginalniejszym był wieniec zbiorowy artystów, niesiony przez pp. Mieczysława Zawiejskiego i malarza Krzesza. Zestawiony z 40 przeszło palet na palmach umieszczonych. Przewiązany żałobnymi wstęgami, ozdobiony godkami malarzskimi i rzeźbiarskimi.

Za długim szeregiem deputacji szło duchowieństwo zakonne i świeckie w szeregach po cztery osoby. Zastęp liczny, przynajmniej 300 osób. Kondukt żałobny prowa-

dził ks. biskup Glazer; przybył on na pogrzeb, jako delegat ordynaryatu i kapituły przemyskiej, pragnących w ten sposób okazać wdzięczność Mistrzowi za jego prace i kartony dla katedry przemyskiej. W orszaku duchowieństwa byli delegaci ordynaryatu i kapituły tarnowskiej ks. prałat dr. Bomba i ks. kanonik Leśniak. Z kapituły katedralnej krakowskiej szedł ks. prof. dr. Pelczar. Wziął też udział w pogrzebie proboszcz grekokatolickiego kościoła św. Norberta w Krakowie ks. kan. Borsuk.

Za duchowieństwem postępował senior lwowskiej Rady miejskiej p. Apolinary Stokowski, otoczony delegatami Rady miasta Lwowa; niósł on srebrny wieniec, a za nim prezes krakowskiego Koła literacko-artystycznego p. Juliusz Kossak, niosący na poduszce ordery i honorowe odznaki Matejki, obok niego p. Tytus Maleszewski z Warszawy niosący krzyż legii honorowej, jakim Mistrz był odznaczony.

Zwłoki mistrza na marach niosła młodzież Szkoły sztuk pięknych. Bezpomniecznie za trumną szła bliższa i dalsza rodzina zgasłego mistrza; w pierwszym rzędzie syn Tadeusz, oraz zięciowie pp. Kirchmayer i Unierzyński; przybyła także spokrewniona rodzina pp. A. L. Serafińskich z Bochni. Tuż za rodziną urzędniczą magistratu krakowskiego niosący srebrny wieniec Wydział krajowy, za którym postępował JE. Marszałek krajowy ks. Sanguszko wraz z deputacją Wydz. kraj., w skład której wchodził pp.: Chamiec, Romanowicz, Sawczak, Wereszczyński. Wraz z nimi delegat Koła posłów polskich w Wiedniu, p. Leon Chrzanowski wraz z członkami Koła pp.: Popowskim, Sokołowskim i Weiglem.

Z przedstawicieli władz postępowały w orszaku pogrzebowym: p. delegat Laskowski, JE. p. Prezydent Zborowski, p. Wiceprezydent Zaleski, p. Prezydent Jasiński, p. dyrektor Korotkiewicz, dyrektor ruchu kolei państwowych p. Kolosvary, naczelnik powiatowej dyrekcji skarbu p. Krumłowski, naczelnik prokuratury skarbu dr. Bełcikowski.

Za naczelnikami władz postępowała Akademia Umiejętności a między jej członkami sędziwy JE. dr. Majer, dalej Uniwersytet krakowski, oraz delegaci Uniwersytetu lwowskiego, pp.: rektor prof. dr. Cwikliński i prof. dr. Balasits; Szkołą politechniczną lwowską reprezentował prof. Zacharyewicz. Osobną grupę stanowili profesorowie Szkoły sztuk pięknych, oraz artyści malarze i rzeźbiarze, między którymi przybyli ze Lwowa pp.: Styka, obaj Harasimowicze i t. d. Między malarzami był też głośny malarz rosyjski Repin.

Zamykały orszak: Rada miasta Krakowa z p. prezydentem Friedleinem, oraz Rada miasta Lwowa z p. prezydentem Mochnackim, komitet pogrzebowy, niemniej liczna publiczność, wśród której hr. Adamowa Potocka, hr. Andrzej Potocki z rodziną, hr. Roman Potocki, hr. Konstanty Przeździecki, obywatelstwo krakowskie wszelkich sfer i zawodów. Kończyły orszak dwa plutony straży pożarnej.

Do kościoła N. Maryi Panny wchodziły kolejno deputacje, a zwłoki wniesiono przy dźwiękach żałobnego marsza Beethovena, i złożono na katafalku w presbiterium. Katafalk otoczony zielenią, kwiatami i jarzaco oświetlony. Naokoło niego ustawiono się duchowieństwo i deputacje z wienieciami; w stalach zasiadła rodzina Matejki i wymienione wyżej osoby, które za trumną postępowały, a więc: książe Marszałek, Wydział krajowy i t. d.

Sumę żałobną przed wielkim ołtarzem celebrował ks. Kardynał Dunajewski w asystencji ks. infułata Krzemieńskiego, jako archidyakona. Po ukończeniu sumy wszedł na ambonę ks. prałat dr. Władysław Chotkowski i wypowiedział mowę żałobną, pełną porywającego zapału i głębokich myśli.

Mowca rozpoczął od cytatu z proroka Izajasza: „*Surdi audite et caeci intuemini.*“ i wskazał, jak różnymi czasami od epoki biblijnej poczynając, dobiegał Bóg z posród narodu wybranego proroków, aby byli stróżami i pocieszycielami swych braci. Na proroków tych wybierał nieposiadających daru słowa, ale czujących swe posłannictwo. W ciężkim czasie zesała Bóg polskiemu narodowi nie-mego kaznodziej, który wspinał się dziełami poruszać miał serce i ducha swych rodaków, i rozświecał chwałę swej Ojczyzny. Nie prorok to był, ale wybraniec Boży. Dzień nie sięga mowa i wpływ kaznodziei, tam sięgał wpływ geniuszu jego, wielki, potężny, wstrząsający sercem i uczuciami narodu. Przymyślał on Polskę nie tylko rodakom, ale całemu cywilizowanemu światu. Dziś Polska ta płacze po stracie jednego z największych swoich duchów, płacze po śmierci najlepszego syna Ojczyzny i nie może pogodzić się z myślą, że już nie posiada tego, co rok w rok darzył ją arcydziełami swego pędzla. Nie mistrza sławę i talent pragnie mowca głosić, ale jego żywot na wskróś chrześcijański, nieczem niezachwianą wiarę jego, która była natchnieniem i źródłem niewyczerpanem potężnych myśli przelewanych na płótno.

Mowca podniósł w końcu głębokie u zgasłego Mistrza zrozumienie konieczności związku polskiej sztuki i polskiego Kościoła, zamianowane darem „Sobieskiego pod Wiedniem“ do Watykanu i stworzeniem „Dziewicy Orleańskiej.“ Te i cały szereg innych dzieł Matejki, to wspaniałe epopeje tryumfów i sławy narodowej, poczęte z miłości Ojczyzny, jakiej przykładu niełatwo w ostatniej naszej epoce wynaleźć. Wyrazem tej miłości był ostatni nieukończony obraz głębokiego znaczenia „Śluby Jana Kazimierza.“ Przyswiecała mu myśl przypomnienia ogółowi idei uobywatelenia ludu i wspólnej nad jego dobrem pracy wszystkich stanów.

Za pracę niezmordowaną, za miłość gorącą, za wzory enoty i patriotyzmu, za charakter wzniosły i czysty cześć niech będzie Mistrzowi po wszystkie wieki!

Po odprawieniu jeszcze przez ks. Kardynała konduktu żałobnego wraz z duchowieństwem, ruszył pochód z kościoła, prowadzony przez ks. infułata Krzemieńskiego. Pochód postępował w tym samym porządku, jak z domu do kościoła. Teraz zwłoki Matejki złożono na karawanie, zupełnie odkrytym, tak, że nad trumną nie było żadnego baldachimu. Karawan miał trzy kondygnacje, na najwyższej spoczywała trumna, zewsząd widziana. Karawan obity czarnym eksamitem ze srebrnymi sznurami całunu. Po bokach palety malarskie, ozdobione srebrnymi wienieciami laurowymi. Z przodu herb miasta Krakowa, w głowach zaś orzeł biały na czerwonym polu.

Sznury całunu ujęli pp. JE. ks. Sanguszko, prezydent Friedlein, prof. dr. Zol, prof. Smolka, prof. dr. Cwikliński, dr. Fr. Paszkowski; z drugiej strony pp. poseł Leon Chrzanowski, Henryk Rodakowski, p. Mochnacki, prof. Cynk, prof. dr. Kasperek, hr. Zygmunt Cieszkowski.

Orszak ruszył wschodnią stroną Rynku. Wszystkie sklepy pozamykane z własnej inicjatywy kupeców bez różnicy wyznania. Okrążywszy rynek, wszedł orszak w ulicę Florjańską, następnie przez rondel Bramy Florjańskiej koło Szkoły sztuk pięknych. Gdy pochód wychodził z rondla, zabrzmiął z trybuny, zbudowanej pod Szkołą sztuk pięknych, chór „Lutni“ pod kierunkiem p. Steibelta. Pod ogrodem Strzeleckim odewały się salwy z moździerzy, oddające ostatni hołd zwłokom długoletniego członka Tow. strzeleckiego. Na cmentarzu po odśpiewaniu modlitw i pokropieniu zwłok odśpiewał *Salve Regina* chór Tow. Muzycznego pod kierunkiem p. Barabasa. Po czym wyszedł na przygotowaną obok grobu rodziny Matejków mównicę prof. Łuszczkiewicz, dyrektor Muzeum Narodowego i żegnał zwłoki Mistrza w imieniu grona profesorów Szkoły sztuk pięknych, następnie artysta-malarz p. Benedyktowicz w imieniu uczniów Matejki, prezes Czytelni akademickiej p. Marek imieniem młodzieży polskiej, wreszcie p. Tytus Maleszewski imieniem artystów warszawskich, — poczem zwłoki złożono w grobie rodzinnym.

Po pogrzebie wszystkie wieniec odniesiono do kaplicy emmentarnej, a szarfy od nich zostaną przesłane do Muzeum narodowego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ogłoszenie.

C. k. Ministerstwo rolnictwa podaje niżej do wiadomości:

I. że w peryodzie stanowienia roku 1894 w państwowym Zakładzie stadników w Nemoschitz koło Pardubitz w Czechach stanowiąc będą ogiery pełnej krwi:

1. Rajta-Rajta po Ruperze od Catachysin, po cenach: od klaczy pełnej krwi 100 zł., od klaczy pół krwi 25 zł.;

2. Gamecock po Buccaner od Game Pullet po Chastieeler po cenach: od klaczy pełnej krwi 25 zł., od klaczy pół krwi 5 zł.

II. W państwowym Zakładzie stadników w Drohowyżu w Galicji zaś stanowiąc będzie ogiery pełnej krwi „Morisco“ po Insulaire od La Mascotte po cenach: od klaczy pełnej krwi 25 zł., od klaczy pół krwi 15 zł.

Klaczę pełnej krwi, znajdujące się w posiadaniu obywatela austriackiego, po ogierze w kraju chowanym, albo od takiejże matki, które w biegu o nagrodę rządową albo same zwyciężyły, albo wykazały się mogą potomstwem, które w takim biegu zwyciężyły, stanowiąc będą za opłatą 1/4 części taksy.

Klaczę pełnej krwi, w Austrii wychowane i do austriackiego obywatela należące, będą stanowiąc bez względu na to, czy wykazały się zwycięstwem w biegu, za opłatą połowy taksy.

Posiadacze klaczy pełnej krwi, którzyby się domagali takiego uwzględnienia co do taksy stanowienia, winni są zaraz zgłoszeniu klaczy podać, czy są przynależni do Austrii, gdyż późniejsze reklamacje nie będą uwzględnione, a taksa stanowienia w pełnej kwocie zostanie policzoną.

Każdą klacz wolno dodatkowo 5 razy stanowiąc.

Za każdą niezapłodnioną klacz pełnej krwi, będącą własnością obywatela austriackiego, zwraca się na żądanie jej posiadacza połowę uiszczonej taksy stanowienia.

Taksa stanowienia wraz z resztą należyłości mają być złożone z Zakładzie stadników w Nemoschitz względnie w Drohowyżu najpóźniej do 1 października 1894, zaś doniesienie o niezapłodnieniu klaczy pełnej krwi winni właściciele wnieść do tych Zakładów celem zwrócenia im połowy taksy stanowienia najdalej do 1 lutego 1895, gdyż po upływie tego terminu ustaje prawo żądania tego zwrotu.

Zgłoszenia klaczy do stanowienia należy wnieść najpóźniej do 15 grudnia 1893 do Zakładu stadników w Nemoschitz względnie w Drohowyżu, a Zakłady te po upływie terminu przedłożą zgłoszenia c. k. Ministerstwu rolnictwa do postanowienia.

Późniejsze zgłoszenia tylko w tym wypadku i tylko o tyle zostaną uwzględnione, o ile liczba klaczy dla danego ogiera ustanowiona nie byłaby jeszcze pokrytą liczbą klaczy w terminie zgłoszonych.

Zgłoszone klacze pełnej krwi mają pierwszeństwo przed klaczami pół krwi, a w każdej z tych kategorii klacze będące w posiadaniu obywatela austriackiego przed klaczami obcokrajowców.

Zgłoszenia co do klaczy pół krwi będą zatem tylko wtedy uwzględnione, jeśli nie zgłoszono tyle klaczy pełnej krwi, ile ogier ma odstanowić.

Na życzenie właścicieli mogą ich klacze być umieszczone w stajniach zakładu, za co od jednej klaczy za cały czas stanowienia opłaca się tytułem stajennego 5 złr.

Dostarczenie karmy i ludzi do nadzoru, jeśli właściciele nie chcieli sami postarać się o to, nastąpi ze strony zakładu w Nemoschitz względnie w Drohowyżu na żądanie właścicieli klaczy i na ich koszt i niebezpieczeństwo, a co do ludzi o tyle, o ile to będzie możliwym przez przydzielenie dozorców wojskowych.

Zyczenia o umieszczenie, utrzymanie i dostarczenie ludzi do dozoru, należy oznajmić zaraz przy zgłoszeniu klaczy.

Ludzie, którzyby właściciele sami z klaczami przysłali, mogą otrzymać bezpłatnie umieszczenie w lokalnościach zakładu, a za opłatą mogą się także wspólnie z żołnierzami zakładu wiktować, podlegają jednak porządkowi domowemu i stajennemu, oraz rozkazom komendanta zakładu.

Oprócz taksy stanowienia uiszczyć należy za każdą klacz kwotę 5 złr. tytułem wynagrodzenia dla personelu stajennego zakładu

C. k. weterynarz wojskowy zakładowy udzieli na żądanie właścicieli klaczy bezpłatnie pomocy i rady przy dozorcze, utrzymaniu, stanowaniu i ożrebieniu, i w razie choroby klaczy.

Wszelkich innych wyjaśnień udzieli na żądanie komenda zakładu stadników w Nemoschitz względnie w Drohowyżu.

III. Dalej podaje c. k. Ministerstwo rolnictwa do wiadomości, że w peryodzie stanowienia 1894 roku dopuszczone będą w państwowych zakładach stadni w Radowcach i Piber niżej wymienione ogiery (*Pepiniers-Hengste*) do odstanowienia klaczy prywatnych za opłatą niżej podanych taks stanowienia, mianowicie:

W stadninie państwowej w Radowcach:

1. Antonius, ogier pełnej krwi angielskiej; taksa stanowienia dla klaczy pełnej krwi 30 złr., dla klaczy pół krwi 15 zł.

2. Scherzo, ogier pełnej krwi angielskiej; taksa stanowienia dla klaczy pełnej krwi 30 zł., dla klaczy pół krwi 15 zł.

3. Reinbow, ogier pełnej krwi angielskiej; taksa stanowienia dla klaczy pełnej krwi 30 zł., dla klaczy pół krwi 15 zł.

4. Prälat, ogier pełnej krwi angielskiej; taksa stanowienia dla klaczy pełnej krwi 30 zł., dla klaczy pół krwi 15 zł.

5. Colonel, ogier pełnej krwi angielskiej; taksa stanowienia dla klaczy pełnej krwi 30 zł., dla klaczy pół krwi 15 zł.

6. Cavalier II, ogier pół krwi angielskiej; taksa stanowienia 10 zł.

7. Furioso IX, ogier pół krwi angielskiej; taksa stanowienia 10 zł.

8. Przedświt I, ogier pół krwi angielskiej; taksa stanowienia 10 zł.

9. Przedświt II, ogier pół krwi angielskiej; taksa stanowienia 10 zł.

10. Nonius XXII, ogier rasy normandzkiej; taksa stanowienia 10 zł.

11. Nonius XXIV, ogier rasy normandzkiej; taksa stanowienia 10 zł.

12. Sheraky, ogier pełnej krwi rasy wschodniej; taksa stanowienia 15 zł.

13. Tajar, ogier pełnej krwi rasy wschodniej; taksa stanowienia 15 zł.

14. Dahoman XI, ogier pół krwi rasy wschodniej; taksa stanowienia 10 zł.

15. El Bédawi, ogier pół krwi rasy wschodniej; taksa stanowienia 10 zł.

16. Gidrau XXIX, ogier pół krwi rasy wschodniej; taksa stanowienia 10 zł.

17. Schagya VII, ogier pół krwi rasy wschodniej; taksa stanowienia 10 zł.

18. Sheraky III, ogier pół krwi rasy wschodniej; taksa stanowienia 10 zł.

19. Pluto I, ogier pół krwi rasy lipizańskiej; taksa stanowienia 10 zł.

20. Maestoso, ogier pół krwi rasy lipizańskiej; taksa stanowienia 10 zł.

W stadninie państwowej w Piber, ogiery:

1. Kumpan, pół krwi angielskiej; taksa stanowienia 10 zł.

2. Furioso VII, ogier pół krwi angielskiej; taksa stanowienia 15 zł.

3. Nonius XXII, ogier rasy normandzkiej; taksa stanowienia 10 zł.

4. Gidrau XXI, ogier pół krwi rasy wschodniej; taksa stanowienia 10 zł.

5. Schagya I, ogier pół krwi rasy wschodniej; taksa stanowienia 15 zł.

Zgłoszenia klaczy do poszczególnych ogierów należy wnieść do odpowiedniego Zakładu stadni państwowej przed rozpoczęciem się peryodu stanowienia.

Klaczę będą w danym Zakładzie stadni umieszczone bezpłatnie, a kosztu karmy obliczone według przeciętnych cen targowych.

Oprócz taksy stanowienia uiszczyć należy 5 zł. dla personelu zakładu stadni.

Właściciele klaczy winni przydzielić dla dozoru swych własnych ludzi.

Wszelkich innych wyjaśnień udzieli na żądanie, komenda odpowiedniego Zakładu stadni państwowej.

Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 7 listopada.

W oczekiwaniu stanowczych wiadomości z giełd zagranicznych, spekulacja tutejsza trzymała się początkowo w wielkiej rezerwie, starając się tylko o utrzymanie kursu walorów międzynarodowych. W kilku zaledwie lokalnych papierach zaszły zmiany w cenach na lepsze. Podczas gdy targ walorów bankowych był bezczynny, a Linderbanki w skutek znacznych sprzedaży spadły, papiery transportowe podskoczyły, akcje kolei czeskiej zachodniej posunęły się znacznie naprzód, gdyż w interesowanych kołach mają nadzieję, iż w chwili objęcia teki ministerstwa finansów przez p. Plenara, upaństwowienie tej kolei szybciej nastąpi. Zagranicą przestała już sprzedawać austriackie renty, w skutek czego kursa się poprawiły. Kantory wekslarские kupowały bardzo chętnie.

Grupa Rotszilda sprzedała już pozostałą z konwersji resztę węgierskiej renty koronowej. Ogólna suma skonwertowanych tych papierów wynosi 1.062 milionów. Poszczególne członkowie grupy Rotszilda bardzo wielką ilość złota nabyli, w skutek czego rozeszła się pogłoska jakoby to na rachunek węgierskiego rządu stać się miało, celem zakończenia operacji połączonych z regulacją waluty. Pogłoski te są jednak bezpodstawne, gdyż rząd węgierski zakupił już złoto potrzebne dla pokrycia styczniowego a nawet i lutowego kuponu.

Kółka rolnicze. Po dokonanych wyborach na ostatniem walnem zgromadzeniu, odbytem w dniach 4 i 5 lipca b. r. Zarząd główny ukonstytuował się w następujący sposób: Prezesem wybrano p. Bolesława Augustynowicza; wice-prezesami pp.: Teofila Mandyczewskiego, em. c. k. radcę Dworu i dr. Skądkowskiego, delegata Tow. gospodarskiego; skarbnikiem ks. infułata dr. Feliksa Zabłockiego; sekretarzem dr. Bronisława Dulebę. Do wydziału wykonawczego weszli pp.: Eugeniusz Beneszek em. c. k. starosta; dr. Roman Kulezycki, dyrektor kasy ehorych; dr. Juliusz Leo, delegat Tow. roln. w Krakowie, profesor Uniwersytetu w Krakowie; Tymoteusz Mandybur, c. k. em. radca szkolny; Tadeusz Romanowicz i Teofil Merunowicz, jako delegaci Wydziału krajowego; Mieczysław Onyszkiewicz, delegat Tow. gospodarskiego; Jan hr. Potocki, dr. Adam Prażmowski, dyrektor Związku handlowego w Krakowie; dr. Jan Steczkowski, adwokat krajowy we Lwowie i Albert Wilczyński, sekretarz Wydziału krajowego. Oprócz tego zasiadają w Zarządzie głównym pp.: dr. Szymon Bernadzikowski z Brzeska; dr. Józef Bilczewski, prof. Uniwersytetu we Lwowie, jako delegat książeo-biskupiego konsystorza w Krakowie; ks. kanonik Emil Biliński, jako delegat konsystorza metropolitalnego obrz. gr. we Lwowie; Stanisław Brykczynski i Wincenty Gnoński, jako delegaci Towarz. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie; Artur Zaremba Cielecki, właśc. dóbr; Karol Czech, jako delegat Tow. rolniczego w Krakowie; Emanuel Dworski, c. k. radca szkolny; ks. Antoni Koleński, dziekan rymanowski, jako delegat konsystorza biskupiego obrz. łac. w Przemyślu; ks. dr. Adam Kopyciński, dziekan w Gawłuszowie, jako delegat konsystorza biskupiego w Tarnowie; ks. kanonik Andrzej Mazurak, jako delegat konsystorza metropolitalnego obrz. łac. we Lwowie; ks. Michał Mryc, wice-rektor semina-

rym duchownego we Lwowie, jako delegat konsystorza biskupiego obrz. gr. w Przemyślu; ks. Wojciech Owoc, wikary z Wesołej; ks. Włodzimierz Petruszewicz, jako delegat konsystorza biskupiego obrz. gr. w Stanisławowie; Stefan Sękowski, poseł na Sejm krajowy z Wojsławia; Jan Szczęsny Sikorski, prof. w Dublanach; dr. Franciszek Stefczyk, prof. w Czerniechowie i ks. kan. Szymonowicz, jako del. konsystorza metropolitalnego obrz. orm.

Nowa roślina Rossyjscy rolnicy zwrócili obecnie uwagę na nieznaną dotąd w Europie roślinę, zwaną *polignon sachaliensis*, czyli „gryką sachalińską”. Roślinę tę zaaklimatyzował z powodzeniem moskiewski ogród zoologiczny. Jest ona nadzwyczaj wytrzymała zarówno na suszę, jak na wilgoć długotrwałą i nigdy nie zawodzi nadziei rolników. Używana jako pokarm dla bydła zasługuje na szerokie rozpowszechnienie. Zarząd ogrodu zoologicznego otrzymał świeżo zamówienie z Paryża na olbrzymi transport nasion tej rośliny. Nabywają także owe nasiona liczni ziemianie środkowej Rosyi.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniach 6 i 7go listopada 1893 przypędzono 4168 sztuk. Płacono za prosięta 18 do 24 ct., chude 28 do 36 ct., za mięsne — do — ct., za tuczne 34 do 37 ct. za kigr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 4084 sztuk.

Targ zbożowy.

Lwów, 8 listopada: pszenica 7.50 do 8.00, żyto 5.75 do 6.50, jęczmień 5.00 do 6.25, owies 5.75 do 6.50, rzepak 12.75 do 13.00, groch 7.50 do 8.50, wyka — do —, nas. lniane — do — nasienie konopne — do —, bob — do —, bobik 5.50 do 5.75, hreczka 7.50 do 7.75, konieczyna czerwona 62 — do 66, biała 66 — do 70, szwedzka — do —, kminek — do —, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa — do —, chmiel 160. — do 170 — spirytus 16 — do 16.75 Waranty na wrzosieł — do —. Usposobienie lepsze.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 21 październ. do 28 październ. b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara — do —, nowa 7.05 do 7.75, żyto stare — do —, nowe 5.80 do 6.10 jęczmień browarny stary — do —, nowy 5.85, do 6.20, pastewny 4.95 do 5.35, owies stary — do —, nowy 6.30 do 6.55, hreczka 7.00 do 7.75, kukurudza zeszłoroczna 6.25 do 6.80, nowa 6.00 do 6.10, proso 5.25 do 6.25, groch do gotowania 6.50 do 9.50, groch pastewny 5.00 do 6.75, fasola 7.50 do 10.50, bobik 5.00 do 6.00, wyka 4.75 do 5.75, konieczyna 60.00 do 75.00, konieczyna biała — do —, anyż rossyjski 34.00 do 38.00, anyż płaski 34.00 do 35.00, kminek 24.00 do 25.00, rzepak zimowy 13.00 do 13.75, rzepak letni nowy 13.00 do 14.00, stary — do —, lnianka 8.00 do 9.00, nasienie lniane 9.25 do 10.75, soczewica 8.50 do 9.50, rzepak zimowy 13.00 do 13.50, nasienie lniane 9.25 do 10.75, chmiel nowy 178.00 do 267.00, nafta zwykła — do —, salonowa — do —, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 51.30 do 51.75.

Wiedeń, 7 listopada. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 2994 sztuk opasowego, 338 z paszy i 972 sztuk chudego.

Razem 4304 sztuk. Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 306 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 91 sztuk chudych; z Bukowiny 84 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 3 6 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Przebieg targu był słabo ożywiony. Ceny spadły przecięciowo o 1 do 2 zł.

Nie sprzedano 198 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 55 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni po 59 zł. — ct. do 61 zł. — ct., z paszy po 62 zł. — ct. do 66 zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 55 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni 59 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do 64 zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 56 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 63 zł. — ct., wyjątkowo po 64 zł. — ct. do 68 zł. — ct.; krowy po 22 — ct. do 29 zł. — ct.; stadniki po 20 zł. — ct. do 33

zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po — zł. — ct. do — zł. — ct., za 100 kigr. żywej wagi.

Bydło chude po 27 zł. — ct. do 82 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

W dniu 7 listopada zachorowało na cholere azyatycką w Galicyi:

W powiecie liskim: w Ustrzykach dolnych 1 osoba.

Wypadków śmierci lub wyzdrowienia nie było.

Ogółem pozostało w dniu 6 b. m. w leceniu chorych 16, przybyło 2, pozostaje zatem w leceniu chorych 18.

Najj. Pan będzie udzielał jutro, we czwartek, posłuchań w zamku cesarskim w Wiedniu.

Najj. Pani powróci dzisiaj wieczorem z Gödöllö do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wyjechał przedwczoraj do Stuttgartu, gdzie już od dwóch tygodni bawi Małżonka Jego Ces. Wysokości, Najd. Arcyksiężna Marya Teresa.

Dnia 20 b. m. zbierze się w pałacu ks. arcybiskupa wiedeńskiego konferencya episkopatu austriackiego pod przewodnictwem ks. kardynała Schönborna. Konferencya, która potrwą prawdopodobnie dni kilka ma załatwić ostatecznie kwestyę katechizmu.

Sprawa obowiązkowych ślubów cywilnych wejdzie już niebawem na porządek obrad Sejmu węgierskiego. Węgierski *Vaterland* odbiera w tym przedmiocie następującą depeszę z Budapesztu: „Na podstawie informacji z najlepszego źródła, nie ulega już wątpliwości, że Monarcha zezwoli na przedłożenie projektu rządowego, wprowadzającego obowiązkowe śluby cywilne. Z bardzo poważnej strony upoważniają jednak do oświadczenia, że to postanowienie Monarsze nie oznacza bynajmniej, aby projekt, który zostanie niezawodnie odrzucony przez Izbę magnatów, otrzymać miał potem Najwyższą sankcyę”. Dyskusya budżetowa rozpocznie się w Izbie węgierskiej jutro, we czwartek. Na wstępie złożył na gabinet oświadczenie co do projektów kościelno-politycznych. W budapeszteńskich kołach politycznych rozeszły się pogłoski o dymisji ministra wyznań, hr. Csaky'ego. Zapewniają wszakże, że w obecnej chwili nie ma mowy o jakichkolwiek osobistych kwestyach w gabinecie.

Szczegółowe sprawozdania z wyniku prawyborów do Izby deputowanych Sejmu pruskiego stwierdzają przedewszystkiem niesłychanie nieliczny udział wyborców. W niektórych okręgach głosowało mniej, niż 10 procent uprawnionych. Ta obojętność da się usprawiedliwić ustawą wyborczą, która zapewnia tak nieproporcjonalną przewagę reprezentantom ruchomego kapitału. System podziału na trzy klasy zdaje wybory na łaskę najwyżej opodatkowanych, tak, że n. p. w miastach wielkopolskich i szlaskich decydującym czynnikiem są żydzi, którzy z rzadką jedynomyślnością walczą przeciwko polskim kandydom. Z tego powodu reprezentacya polska w Sejmie pruskim nie odpowiada zupełnie liczbie Polaków pod panowaniem pruskim.

W przeprowadzonych wczoraj głównych wyborach, zwyciężył w Poznaniu kandydat stronnictwa wolnomysłnego, Jasek, wiele niezłuchliwie usposobiony dla narodowości polskiej i katolicyzmu; wynik ten ztąd powstał, że imieniem konserwatystów nie mieckich prezes „Związku niemieckiego“ i dyrektor generalny ziemstwa Staudy, odmówił wszelkiego kompromisu z Polakami, którzy wobec tego w ścisłym wyborze wstrzymani się od głosowania. W Guieźnie bez kompromisu przeszedł Polak, ks. dr. Wartenberg. W Koźminie wybrani: Moty i ks. dr. Jazdzewski. Dalszych wiadomości o wyborach dotąd brak.

Deputowany francuski Lockroy, zamierza w d. 13 b. m. wypowiedzieć przed swymi wyborcami wielką mowę, w której przedstawi program stronnictwa radykalnego.

Ferdynand Lesseps opuszcza zamek La Chesnaye i przenosi się z rodziną do Paryża.

Proces w sprawie wypadków w Aigues Mortes rozpocznie się w dniu 27 b. m. Pomiędzy 27 oskarżonymi jest jeden Włoch.

Gaulois zapewnia, że wiceadmirał Gervais, obecny szef sztabu generalnego w marynarce francuskiej, znany z wyprawy do Kronsztadu, obejmie z nowym rokiem do

wództwo francuskiej eskadry morza Śródziemnego. Ten sam dziennik twierdzi, iż nowy szef sztabu generalnego armii, generał Boisdeffre, następcą generała Miribela, spodziewa się doprowadzić do tego, iż mobilizacya wojsk przeznaczonych do obrony zachodniej granicy Francyi (od strony Niemiec), będzie wymagać zaledwie pięciu dni.

Podczas bankietu, urządzonego przez komitet zjednoczonych socjalistów republikańskich dwunastego okręgu Paryża, Millebrand oświadczył, iż partya socjalistyczna odegra w Izbie rolę, która może być decydującą. Nie chodzi już tylko o obronę programu socjalistycznego, lecz o to, aby większość Izby zmusić do przedsięwzięcia pozytywnych, praktycznych reform w duchu socjalistycznym.

Dwaj znakomici lekarze paryscy, dr. Brouardel i Dieulafoy, wyjechali w sobotę do Bournemouth, aby z polecenia rządu francuskiego zbadać ponownie stan zdrowia Herza. Według wczorajszej depeszy znaleźli oni, iż obecny stan zdrowia Korneliusza Herza pozwala już na przewiezienie go do Francyi.

Matin donosi, że przedstawiciele francuscy w Marokko udawali się przed kilku dniami do sułtana, aby mu przedstawić analogiczne z hiszpańskimi pretensye o regulacyę granicy algierskiej. Odpowiedź sułtana może dopiero za 10 dni nadejść do Paryża.

Rząd angielski wystosował notę do rządu hiszpańskiego, w której przeczy pogłoskom, jakoby chciał stawiać trudności w sprawie hiszpańskiej do Melilli. Według urzędowego komunikatu, nieprawdą jest, jakoby z Londynu lub z jakkolwiek zalecano Hiszpanii umiarkowanie.

Według *Polit. Corr.*, w londyńskich sferach marynarskich uważają za rzecz pewną, iż rząd przedłoży parlamentowi angielskiemu w niedalekim już czasie obszerny projekt wzmocnienia stanowisk Anglii na morzu Śródziemnym.

Według depeszy *Daily News* z fortu Wiktorya, na przylądku Dobrej Nadziei, spodziewane są jeszcze dalsze walki Anglików z Matabelami. Lobengula rozporządza jeszcze znaczną siłą. Kawalerya śledzi ruchy Lobenguli i prawdopodobnie zdoła go wziąć do niewoli.

Z pola wypadków rewolucyi brazylijskiej telegrafowano do londyńskiego *Timesa* z Rio de Janeiro przez Galveston, że eskadra rewolucyjna dzień w dzień bombarduje forty Nieitheroy, Santa-Cruz i San Joao. Pierwszy z ponienionych fortów mianowicie miał silnie ucierpieć. Rząd tymczasowy rewolucyi ma zyskiwać na sile i znaczeniu; organizuje on armię regularną, a otrzymał działa i znaczne zapasy w karabinach i amunicyi przez Montevideo za pośrednictwem parowca pancernego *Republica*.

Amerykański podsekretarz stanu p. Gresham, przeżył w sposób stanowczy twierdzeniem dzienników nowojorskich, jakoby Stany Zjednoczone były zawarły traktat z Brazylią, męcą którego zobowiązały się do popierania obecnego brazylijskiego rządu w takim razie, gdyby spowodował zamach stanu, mający za cel przywrócenie monarchii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 listopada. Najj. Pan przyjął wczoraj na audyencyi, która trwała dwie godziny P. Prezesa gabinetu hr. Taaffego. pozem udał się do Schönbrunnu.

Wiedeń, 8 listopada. Najj. Pan przyjął wczoraj na audyencyi o g. 11 ks. Alfreda Windischgraetza a w południe P. Ministra spraw zagranicznych hr. Kalnoky'ego.

Ks. Windischgraetz po audyencyi u Najj. Pana odbył konferencyę z P. Namiestnikiem Kazimierzem hr. Badenim, przyjął następnie dr. Plenera, z którym rozmowa trwała dwie godziny a w końcu także członka Izby panów, hr. Franciszka Falkenhayna, który u ks. Windischgraetza zabawił godzinę.

Wiedeń, 8 listopada. Prezes gabinetu węgierskiego dr. Wekerle i Pan Minister Tisza, przybyli tu dzisiaj rano.

Wiedeń, 8 listopada. Prezes gabinetu węgierskiego dr. Wekerle przyjęty był w południe przez Najj. Pana.

Dzisiaj rano przybył tu z Pragi Namiestnik Czech, hr. Thun i miał konferencyę z ks. Alfredem Windischgraetzem.

Wiedeń, 8 listopada. (Tel. pryw.) Złożenie nowego ministerstwa napotyka dotychczas na trudności. O ile sędzić można, idzie głównie o rozwiązanie kwestyi co do osoby, któraby objęła tekę ministerstwa spraw wewnętrznych.

Neue freie Presse uderza w artykule wstępnym na klub Hohenwarta, zarzucając mu, że chce osiągnąć w nowym gabinecie więcej tekę, niżby to odpowiadało charakterowi ministerstwa koalicyjnego; że dąży zamiast do ministerstwa koalicyjnego, do utworzenia ministerstwa polsko-konserwatywnego. Dziennik ten wyraża życzenie, ażeby książę Windischgraetz wystąpił w obronie idei koalicyi, jak ją początkowo rozumiano.

Wiedeń, 8 listopada. Według *Fremdenblattu* usiłowania, aby w sprawie utworzenia gabinetu doprowadzić do porozumienia we wszystkich jeszcze nie załatwionych kwestyach osobistych, prowadzone są pilnie a w kołach dobrze informowanych spodziewają się, że rokowania będą mogły już w najkrótszym czasie być ukończone.

Berlin, 8 listopada. Przy wczorajszych wyborach do Izby deputowanych Sejmu pruskiego wybrano tutaj kandydatów stronnictwa wolnomysłnego, a między tymi także Richtera. Dotychczas znany rezultat wyborów w 358 okręgach. Wybrano: 122 staro-konserwatywnych, 51 wolno-konserwatywnych, 66 narodowo-liberalnych, 80 kandydatów centrum katolickiego, 12 wolnomysłnych, 5 z frakcyi ludowej, 5 z frakcyi „wolnomysłne połączenie“, 2 Duńczyków, 2 kandydatów związku agrarnego, jednego Welfa, jednego dzikiego i 16 Polaków.

Berlin, 8 listopada. Dotychczas znany jest wynik 427 wyborów. Mianowicie wybrano: 149 konserwatywnych, 57 wolno-konserwatywnych, 88 narodowo-liberalnych, 89 kandydatów centrum, 14 wolnomysłnych stronnictwa ludowego, 6 z wolnomysłnego zjednoczenia, 18 Polaków, 2 Duńczyków, 2 ze związku agrarnego, 1 Welfa i 1 dzikiego.

Belgrad, 8 listopada. Aresztowano pod zarzutem dopuszczenia się różnych nadużyć w zarządzie majątkiem miejskim burmistrza Niszu i kilku radców miejskich.

Paryż, 8 listopada. Dwudziestu pięciu deputowanych socjalistycznych postanowiło utworzyć w Izbie osobną grupę socjalistyczną, wnieść w parlamencie po otwarciu sesyi interpelacyę w sprawie znowy w okręgu kopalni węgla w Pas de Calais, tudzież zażądać wydania ogólnej amnestyi dla przestępców politycznych.

Madryt, 8 listopada. Podczas wczorajszego przedstawienia na otwarciu teatru Liceum w Barcelonie, rzucone dwie bomby Orsiniego na krzesła parterowe. Z bomb tych wybuchła jedna i zabiła 15 osób, a wiele raniła. Aresztowano dwóch anarchistów, jako domniemych sprawców tego zamachu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 listopada. 1893, godzina 10 minut 20. Akcyje kredytowe 333.—, Akcyje kolei państwowej 301.25, Akcyje tytoniowe 198.25 Anglo - austriackie 149.52. Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 102.—, Renta papierowa —, 5-pre. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 243.40, liste zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne —, 4 1/2-pre. listy zastawne banku krajowego 100.—, 4 1/2-pre. pożyczka krajowa z roku 1893 100.25. Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota —, za 100 marek 62.62 Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 8 listopada. 1892 r. godz. 2, minut —. Akcyje kredytowe 333.—, Alp. Tow. górnicze 50.20, Węgierskie akcyje kredytowe 407.50, Akcyje anglo - austriackie 148.50, Akcyje banku Union 247.50, Akcyje kolei Karola Ludwika 216.—, Akcyje kolei Północnej 257.50, Akcyje kolei Południowej 102.25, Losy tureckie 48.40, Akcyje kolei państwowej 299.75, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 257.—, Akcyje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96.—, Wiedeńskie losy komunalne 172.50, Akcyje tytoniowe 199.50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 95.—, Akcyje kolei Elbetal 236.—, Akcyje banku dla krajów koronnych 243.20, 4-pre. węgierska renta złota 114.90, Akcyje banku związkowego 120.80, Rubel papierowy 1.34.50, Węgierska renta papierowa 93.20. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z d. 7 listopada 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 16.50 do 16.70 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 7.42 do 7.44 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 139.50 do — zł., żyto — do — zł., spirytus 33.30 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 42.25 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Kreschowiecki.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Z Lwowa odchodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	zr. et.	zr. et.	zr. et.	zr. et.		zr. et.	zr. et.	zr. et.	zr. et.
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3:08	6:01	9:36	6:36	9:41	3:01	10:41	5:26	11:11
Z Warszawy	—	6:01	9:36	6:36	9:41	—	10:41	5:26	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 21/2)	—	—	9:36	—	—	—	10:41	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9:41	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 2/2 do włącznie 15/2)	—	6:01	—	—	—	—	—	5:26	—
Z Muszyny - Krynicy p. Stryj	—	—	9:06	1:08	—	—	—	—	8:01
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:36	—	—	10:41	5:26	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2:48	10:02	9:46	6:21	—	6:44	3:20	10:16	11:11
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2:34	9:46	9:21	5:55	—	6:58	3:32	10:40	11:33
Z Suczawy	10:11	—	7:59	12:51	7:11	6:36	—	10:36	3:31
Z Kimpolungy	10:11	—	7:59	—	—	—	—	—	3:31
Z Radowia	10:11	—	7:59	—	—	—	—	—	—
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10:11	—	—	—	—	6:36	—	—	10:56
Z Nowosielicy	—	—	—	—	7:11	—	—	10:36	—
Z Słobody rungurskiej kopalni	10:11	—	—	—	7:11	6:36	—	—	—
Z Husiatyna przez Halię	10:11	—	7:59	—	—	6:36	—	—	—
Z Buczacza przez Halię	—	—	—	12:51	—	—	—	—	—
Z Bełżca	—	—	—	5:20	—	—	—	—	—
Z Sokala	—	—	8:16	5:26	—	—	—	7:21	10:26
Z Zawocznego (Paszty, Miskolea, Szerencsa, Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9:06	1:08	—	—	—	7:21	8:01
Z Stryja	—	—	9:52	—	—	—	—	10:26	8:01
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2:38	—	—	—	—	3:41	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubymi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austriackich kolei państwowych. Uile podrozczniki zezwalają, zasięgać także można informacji odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei

Rozkłady jazdy w formie kieszonek mogą do nabycia w biurach informacyjnych, kasach staacyjnych i u konduktorów.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednio karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczzeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Nadesłane.

Okulista dr. Teodor Bałaban

b. asystent i lekarz na klinice profesora Borysieki-wicza w Graeu po kilkuletniej praktyce specjalnej, ordynuje w chorobach i operacjach ocznych, przy ulicy Wałowej l. 7. od godziny 10—13 przed i od 3—5 po południu, I. piętro. 1143
Dla biednych bezpłatnie.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 8 listopada 1893.

Hotel Zorza.

PP. A. Cielecka z Hadyńkowie, St. Irsay z Lipnik, K. Sądziński z Podola ross., J. Rosenstock z Rusiatycz, S. Mundelstam z Kijowa, J. Lineles z Tarnopola.

Hotel Europejski.

PP. J. O. ks. Poniński z Italii, F. Grabowska z Obertyna, B. Pellak z Wiednia, W. Barącz ze Lwowa, W. dr. Czaykowski i W. Jaworski z Przemysła, A. dr. Langner, J. dr. Landesberg i J. Kopezyński z Tarnopola, T. Prokopowicz z Swarawy, M. br. Czechowicz z Kańczugi, W. Wasilewski z Siemieszowa, M. dr. Rosenstock ze Skafatu.

Wystawy i muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przedpołudniem, we środy i soboty od godz. 11—3 Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 8 listopada 1893.

1. Akcje za sztukę.

Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215 50	218 50
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	255 50	253 50
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	360 —	370 —
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	215 —

2. List. zast. za 100 zł.

Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100 70	101 40
5 pr. w. a.	—	—
wylosowane za 10 pr. premij	110 —	110 70
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	99 80	100 50
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 30	101 —
4 pr. w. a. w 51 l.	97 —	97 70
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a. l. emis.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 4 1/2 lat	98 —	98 70
4 pr. w. a. los. w 52 l.	98 —	98 70
4 1/2 pr. w. a. los. 56 l.	99 80	100 5

3. Listy dłużne za 100 zł.

Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—

4. Oblig. za 100 zł.

Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	96 —	96 70
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	102 25	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	103 25	—
Komunalne Banku kraj. 5 1/2 pr. em.	105 —	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	100 —	100 70
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	95 90	96 60
Losy miasta Krakowa	25 —	27 —

6. Monety.

Dukat cesarski	6 —	6 10
Napoleonodor	10 05	10 15
Półimperyal	10 30	—
Rubel rosyjski srebrny	1 33 —	1 35 —
100 marek niemieckich	23 30	23 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 listopada 1893.

Dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96.70	96.90
luty-sierpień	96.65	96.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.49	96.60
kwiecień-październik	96.40	96.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	144.75	145.75
1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	144.75	145.25
1860 po 100 zł. 5 pr.	160.50	161. —
1864 po 100 zł.	195. —	196. —
1864 po 50 zł.	195. —	196. —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	159. —	—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	118.90	119.10
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	95.85	96.05

2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)

Bukowiny	105. —	106. —
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	94.25	95.25

3. Akcje.

Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	149.25	150.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	332.50	333.25
Niżno-austr. tow. eskont. po 500 zł.	633 —	667 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a. 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a. 200 zł.	242 50	243 50
Bank austro-węgierski a. 600 zł.	993 —	996 —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	93 50	94 —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	377 —	380 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a. 200 zł.	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2375. —	2395. —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—
Lwów-Czer. kol. l. po 300 zł. a. w.	253 50	257 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w. a.	300 75	301 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	193 50	194 50
I. coli węg. gal. a. 200 zł. w srebrze	202. —	204. —

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w zlocie w 50 l.	124.50	—
Powz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98. —	99.30
" " " " 3 pr. 114. —	115. —	—
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	100.50	101.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98.25	98.50
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.25	98.50
52 latach zwrotne	99.90	100. —
Bank kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100.50	101. —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. l. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100 50	101 25
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	99 90	100 70
Węg. Zakł. kred. ziem. aka. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100. —	101. —
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	100. —	100.50
" " " " w 41 l. wyl.	98. —	98.30

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a. 300 zł. 5 pr. a. w.	—	—
Tow. kol. żel. Przeszów-Tarnów (w. ex.) a. 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4 1/2	99.50	100. —
po 100 zł. " 1887	99.60	100.30
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 200 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. emisja a. 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	88. —	89. —
z r. 1884	95.10	96. —
z r. 1866	—	—
z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a. 200 zł. 5 pr. w sr.	105.15	106.15
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	141.50	142. —

6. Losy

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	195 75	196 50
Clarego po 40 zł. m. k.	56 50	57. —
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	136. —	138. —
Keglewica po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25 75	26 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	59. —	—
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.25	56.25
Czerw. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg.	18.50	19. —
po 5 zł.	12. —	12.50
Fundacja szpitala Arey. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—	—
Salma po 40 zł. m. k.	69. —	71. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.75	68.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	47.50	—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147. —	147.50
po 50 zł. a. w.	69. —	71.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	45.80	46.50
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	58. —	64. —

7. Weksle (za 3 miesiące)

Augsburg na 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—
London za ft. sz.	127 45	127 60
Paryż za 100 fr.	50 60	50 70

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	6.04	6.06
pełnej wagi	6.02	6.04
Korona	—	—
20-frankówka	10 14.	10 15.
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 9891 [7032 3—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Weisera w kwocie 270 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 17 listopada i 18 grudnia 1893, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności wykazem hipotecznym nr. 58 gminy Buczków objętej, dawniej Józefa Kazka, obecnie Franciszka i Karoliny Kazków własnej. Cena wywołania 1495 zł. 50 ct. Wadyum 149 zł. 5 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 18 sierpnia 1893.

Brzeżany z ceną wywołania rocznych 10318 zł.;
Rohatyn z ceną wywołania rocznych 3565 zł.

rozpisuje c. k. powiatowa Dyrekcja skarbu na dzień 16 listopada 1893 publiczną licytację.

Oferty zaopatrzone w wadyum 10 procent wywołania należy wnosić opieczetowane do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego licytację tj. 15 listopada 1893 na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu dzierżawnego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Brzeżany, dnia 1 listopada 1893.

L. 16515 [7005 3—3]

C. k. miejsko deleg. Sąd powiatowy w Kołomyjach ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzić będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Oskreszynieczach położonej, wedle wyk. hip. 229 tejże gminy Oskreszyniecz dłużnika Jury Hryniuka własnej, na zaspokojenie pretensyi Josia Habera w kwocie 110 zł. w. a. w dniach 28 listopada 1893 i 28 grudnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 26 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg

tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzyteli, którzyby na realności sprzedanej mającej po dniu 21 czerwca 1893 prawa rzeczowe uabyli, dla wierzyteli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyjna pozwalająca lub dalsze uchwały licytacyjnej, relicytacyjnej, likwidacyjnej, ekstrykcyjnej i ekstradycyjnej dotyczącej, weale lub wcześniej doręczony być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Staubera ze zastępstwem adw. dr. Krasnickiego.

Osoby te wzywa Sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły, i Sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja dnia 6 września 1893.

L. 10177 [7019 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Arona Samuela Methala w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 1/16 części posiadłości lwh. 1067 gminy kat. Rawa objętej, dłużników Abrahama i Chaji Hellmanów własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 20 listopada

1893 i dnia 18 grudnia 1893, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzyteli ustanowiony adw. dr. Herman Bernfeld w Rawie.

Wadyum wynosi 10 zł.

C. k. Sąd powiatowy.
Rawa dnia 18 września 1893.

L. 4140 [6621 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 120 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Wiktorji Budacz w tutejszym sądzie przymusową sprzedaż połowy posiadłości wyk. hip. l. 366 gm. Jastrzębia objętej, dłużniczki Katarzyny Zagradińskiej własnej, w dwóch terminach, a mianowicie dnia 6 i 20 grudnia 1893 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzyteli niewiadomych ustanowiony p. adwokat dr. Tadeusz Briesiewicz z Kalwaryi.

Wadyum wynosi 23 zł.
Kalwarya, 20 sierpnia 1893.

L. 6505 [7079 2-3]

C. k. Sąd rozpisuje na zaspokojenie wierzycielności gminy miasta Gorlice w kwocie 758 zł. 84 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod N. k. 27 w Gorlicach położonej w h. 20 objętej Mozesa Kerza względnie jego nieobjętej masy spadkowej i Perli Kerz własnej na dzień 28 listopada 1893 i 2 stycznia 1894 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1231 zł. 28 ct.

Wadyum 130 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. dr. Radomyski.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 25 września 1893.

L. 11080 [065 2-3]

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw Danyle Łykpa pto. 61 zł. 25 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 15 listopada 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 grudnia 1893 także poniżej takiej przymusowa licytacja realności w h. 518 i połowy w h. 519 ks. gr. gminy katastralnej Siółko objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołania 104 zł. i 37 zł. 50 ct.

Wadyum 10 zł. 40 ct. i 3 zł. 80 ct.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator w osobie p. adw. dra Rotha.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 30 września 1893.

L. 7051 [7063 2-3]

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw Leibie Beitmanowie i Tobiaszowi Breines o 120 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 15 listopada 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 grudnia 1893 także poniżej takiej przymusowa licytacja 6/16 części realności w h. 1168 gminy katastralnej Podhajce Leiby Reitmana własnych i 3/4 realności objętej wyk. hip. l. 103 w księdze gruntowej gminy kat. Podhajce dłużnika Tobiasza Breines należącej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 130 zł. i 33 zł.

Wadyum 13 zł. i 3 zł. 30 ct.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator w osobie p. adw. dra Rotha.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 13 lipca 1893.

L. 10314 [7064 2-3]

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw Janowi Diakowiczowi pto 78 zł. 50 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 15 listopada 1893 tylko a lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 grudnia 1893 także poniżej takiej przymusowa licytacja realności w h. 212 tudzież 1/3 części ciała wyk. hip. l. 213 ks. gr. gminy katastralnej Podhajce objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołania 200 zł. i 400 zł.

Wadyum 20 zł. i 40 zł.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator p. adwokat dr Roth.

C. k. Sąd powiatowy.

Rodhajce, dnia 30 września 1893

L. 2139 [7057 2-3]

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Ozudeu w kwocie 110 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż 5/12 części realności pod lk. 31 w Niechóbrzu położonej, lwh. 31 gm. Niechóbrz objętej, na imię Jadwigi Mytych zainstalowanej w dniu 23 sierpnia 1893 o godzinie 10 z rana za jakakolwiek cenę.

Cena wywołania jest kwota 1854 zł. 17 ct. w. a.

Wadyum 186 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 27 maja 1893.

L. 7865 [7110 1-3]

W sprawie egzekucyjnej Jachila Rosmarina przeciw Stachowi Gojowi o 165 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 15 listopada 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 12 grudnia 1893 także poniżej takiej przymusowa licytacja realności w Michałówce

położonej wyk. hip. 42 ks. gr. gminy katastralnej Michałówka objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator ek. notaryusz Michał Borowski w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 13 września 1893.

L. 8284 [7112 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Tomasza Tokarczaka publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. 551 gm. Piwniczna, Fischla Erreicha własnej, na dniu 15 listopada i 20 grudnia 1893 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 245 zł.

Wadyum 62 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, dnia 9 września 1893.

L. 16925 [7072 1-3]

Tarnowski Sąd obwodowy uwiadamia, że celem zniesienia współwłasności realności objętej w h. 207 ks. gr. Grabówka Anieli Zmarzłej, Ignacego, Anny, Antoniego i Michała Kamińskich własnej, odbędzie się dnia 21 listopada i dnia 5 grudnia 1893 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż licytacyjna tej realności.

Cena wywołania i szacunkowa 548 zł. 25 ct. a. w.

Wadyum 100 zł. a. w.

Cena kupna z potrąceniem wszelkich ciężarów hipotecznych i publicznych, które na nabywcę przechodzą w dniach 30 po prawomocności aktu licytacji.

Resztę warunków i akt oszacowania przeglądać można w sądzie.

Tarnów, dnia 26 października 1893.

L. 6733 [6989 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi ek. Skarbu Państwa w kwocie 300 zł. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 5 grudnia 1893 i 10 stycznia 1894 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż całych ciał hipotecznych l. 133 i 163 tudzież trzech części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 126 ks. gr. gm. Hoczew objętych, dłużnika Josła Dyma własnych.

Na pierwszym z tych terminów zostaną powyższe ciała hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takiej sprzedane.

Cena wywołania 881 zł.

Wadyum 88 zł. 50 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, dnia 7 lipca 1893

L. 2646 [6926 1-3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności gal. Zakładu kredytu ziemskiego w likwidacji we Lwowie mianowicie ośmiu zaległych rat pożyczkowych po 8 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 5 i 22 grudnia 1893 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności lk. 20 w Skurowej wyk. hip. 31 Jana Kukli własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Warunki licytacji są do przejżenia w registraturze

Kuratorem wierzycieli jest notaryusz Furgalski w Brzostku.

Brzostek, 30 października 1893.

L. 6498 [7016 1-3]

Dnia 5 grudnia 1893 i 16 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacja realności według wyk. hip. l. 175 ks. gr. gminy Rozdół Fedia i Anastazy małolet. Torka własnej, celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole w kwocie 82 zł.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takiej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Franciszka Szydłowskiego z Rozdołu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów dnia 30 września 1893

L. 15723 [7027 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Agopsowicza, prawonabywcy Leokadyi Kraft, przeciw masie konkursowej Aleksandra Agopsowicza pto 28000 zł. z pn. dozwoloną została egzeku-

cyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji pretensyi dłużniczych z 8 ustępu testamentu śp. Antoniego Agopsowicza z daty Lwów dnia 20 marca 1879 i dodatkowego z 20 stycznia 1880 przeciw małoletnim Kazimierzowi Agopsowiczowi i Antoniemu Agopsowiczowi w dwóch na dzień 28 listopada 1893 i na dzień 12 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze 4 tutejszego sądu wyznaczonych terminach, z tem, że pomienione pretensye na pierwszym terminie tylko za lub wyżej cen szacunkowych 5460 zł. i 260 zł. wa., które służyć będą oraz za ceny wywołania, na drugim zaś terminie także poniżej takowych zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia, obowiązany będzie kwotę 273 zł. a względnie 13 zł. wa. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, wreszcie, że akt opisania i ocenienia w mowie będących pretensyi, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszo sądowej registraturze mogą być przejżane.

Kołomyja, 21 października 1893.

L. 15986 [7050 1-3]

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta przy moście rządowym na Wisłocze pod Mielcem uiszczonemu wedle klasy III. na trzy lata tj. od 1. stycznia 1894 począwszy, odbędzie się dnia 23 listopada b. r. w c. k. Starostwie o godzinie 12 w południe licytacja w drodze pisemnych ofert.

Cena liskała 2913 zł. 50 ct.

Wadyum 15 pr. ofiarowanej ceny.

Warunki przejrzeć można w Starostwie.

Mielec, d. 26 października 1893.

C. k. Starosta.

L. 8046 [7043 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Kasy oszczędności w Nowym Sączu publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 27 i połowy realności lwh. 76 gm. Kieżnia Tomasza i Zofii Szlągów, własnej, na dniu 21 listopada 1893 i na dniu 19 grudnia 1893 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 2569 zł. 75 ct. wa.

Wadyum 600 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, d. 28 września 1893.

L. 11246 [7088 1-3]

Mościński c. k. Sąd powiatowy ogłasza, na zaspokojenie dłużnej dr. Teofilowi Kormuszowi przez Antoniego, Wojciecha, Jana, Wawrzyńca i Klarę Głogowskich kwoty 138 zł. w a. z pn. odbędzie się w dniach 17 listopada 1893 i 15 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja realności dłużników wyk. hip. 97 i 98 gm. kat. Pniak objętej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, a na drugim i niżej tejże sprzedana będzie.

Wadyum wynosi a to wyk. hip. 97 kwotę 2 zł. a wyk. hip. 98 kwotę 42 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd registraturze.

Mościńska, dnia 4 września 1893.

L. 9257 [7087 1-3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 21 listopada 1893 poniżej ceny szacunkowej, relicitacja realności według wyk. hip. 2373 gminy Żabie Ebera Glasera własnej, na rzecz Anerla Daubera pto 1045 zł. z przyn.

Cena wywołania 6150 zł.

Wadyum 615 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Wilkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 26 czerwca 1893.]

L. 6258 [7083 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce uwiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycielności kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 600 zł. w dniach 30 listopada 1893 i 11 stycznia 1894 w sądzie o godzinie 10 rano realność lwh. 4 ks. grunt. gminy Byszyce objęta, Katarzyny Janiowej, Jana i Stanisława Janiów własna, przez publiczną licytację sprzedana będzie.

Cena wywołania wynosi 4441 zł.

Zakład 10 pr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądać można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 14 maja 1893 do hipoteki weszli, do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 10 września 1893.

L. 2513 [7060 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie uwiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 26 ks. grunt. gm. kat. Bałaha-

rówki objętej. spadkobierców sw. pamiegi Iwana Kornuty własnej, na zaspokojenie pretensyi ek. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie a to 14 rat po 6 zł. z pn. dnia 30 listopada 1893 i 30 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, na drugim także poniżej ceny szacunkowej 165 zł.

Wadyum wynosi 16 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został ustanowiony Antoni Ilnicki z Obertyna.

Obertyn, dnia 7 lipca 1893.

L. 5511 [7080 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu osiągnięcia sumy 72 zł. 50 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 30 listopada 1893 i dnia 22 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 25 egzekucyjna sprzedaż majątności Netrebka dłużniczki Pauliny z Masztalskich Heneczek własnej, w powiecie sądowym Bircza położonej.

Cena wywołania 18775 zł.

Wadyum 1877 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 27 marca 1893 prawa zastawu uzyskali, lub tych, którymby uchwala niniejsza względem dozwoleń licytacji, lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwokata dr. Flakowicza a p. adw. dr. Słazkę zastępcą tegoż.

Sanok, dnia 27 września 1893.

L. 8142 [7061 1-3]

Celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie w kwocie 400 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 1 grudnia 1893 i 8 stycznia 1894 każdym razem o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja 107/320 części realności lwh. 199 i 203/320 części realności lwh. 309 w Polance wielkiej Kazimierza Drąbzyka własnych.

Cena szacunkowa 1255 zł. względnie 169 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 125 zł. względnie 17 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejżenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 27 czerwca 1893.

L. 5169 [7104 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza że przeprowadzi o 10 rano dnia 15 listopada 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 grudnia 1893 nawet poniżej takiej, licytacja połowy realności według wykazu hip. 157 Szmiła i Sprincy Marguliesów własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 96 zł. 51 ct. wa. z przynależnościami

Cena wywołania 25 zł.

Wadyum 2 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyskiego.

Gliniany, dnia 30 lipca 1893.

Kuratele.

L. 5233 [7037 1-3]

Mikołaj Pastewniczy z Klekotowa uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem Hryć Martyniuk w Klekotowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody dnia 12 kwietnia 1893.

L. 44793 [6998 1-3]

Dla umysłowo chorej Michaliny Przesmyckiej ustanowiono kuratorem brata Franciszka Przesmyckiego w Krakowie.

C. k. Sąd deleg. miejski.

Kraków, 31 października 1893.

Konkursy.

L. 57 [7089 1-3]

Pisarz wprawny ewentualnie i z manipulacją sądową obznajomiony znajdzie natychmiast umieszczenie za wynagrodzeniem miesięcznym 20 zł. względnie i wyższem.

Podania mają być świadectwami partate.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, dnia 4 listopada 1893.

Konkursa.

L. 1978 [7054 2-3]
Odnosnie do konkursu z dnia 1 września 1893 do L. 830 ogłoszonego w „Gazecie Lwowskiej“ ogłasza się ponownie konkurs na posadę inżyniera powiatowego przy Radzie powiatowej drohobyckiej z terminem wniesienia podań do 30 listopada 1893 włącznie.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę wykazać się mają:

1. Obywatelstwem austriackim,
2. że nie przekroczyli 40 r. życia,
3. świadectwami z ukończonych studiów politechnicznych (w dziale inżynierii),
4. świadectwami dotychczasowego zatrudnienia i
5. znajomością języków krajowych w mowie i w piśmie.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 1000 zł., 2 pięciolecia po 100 zł. i ryczałt na objazdy 360 zł. rocznie.

Posada zostanie nadana prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie okazanych zdolności i nienagannej służby nastąpić może stabilizacja a w razie takim nabędzie także kandydat prawo do emerytury.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego w Drohobyczu.

Z Wydziału powiatowego.
Drohobycz, 3 listopada 1893.

L. 3022 [7053 2-3]
Wydział powiatowy w Sanoku rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w mieście Jasłiska, z płacą roczną w kwocie 500 zł. w. a. i ryczałtem na podróże służbowe w kwocie 260 zł. rocznie.

Okręg sanitarny w Jaśliskach obejmuje 18 gmin z ludnością 9600 na obszarze 213.9 klm.²

Chcący uzyskać tę posadę mają prócz dostatecznej fizycznej dołności, stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego wykazać się:

1. prawem obywatelstwa austriackiego,
2. dyplomem doktora medycyny o uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. świadectwem moralności.
4. znajomością języków krajowych.
5. praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Lekarz okręgowy w Jaśliskach będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego w Sanoku najdalej do 8 grudnia r. b.

Z Wydziału powiatowego.
Sanok, 27 października 1893.

L. 2728 [7025 2-3]
W skutek rozporządzenia Wysockiego Wydziału krajowego z dnia 26 września 1893 l. 46.160 rozpisuje się konkurs na 2 posady lekarza okręgowego.

a) dla okręgu sanitarnego Rybotycze z siedzibą w Rybotyczach obejmującego 18 gmin z ludnością 9.972 na obszarze 164.2 klm.², z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na koszt podróży służbowych 250 zł. w. a.

b) dla okręgu sanitarnego w Krościenku z siedzibą w Krościenku obejmującego 20 gmin z ludnością 8.772 na obszarze 193.18 klm.² z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na koszt podróży służbowych 290 zł. w. a.

Kompetenci wykazać się mają:

1. Obywatelstwem austriackim,
2. dyplomem doktora medycyny i dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim.
3. świadectwem moralności,
4. znajomością języków krajowych.

Obowiązki służbowe określa instrukcja służbowa z 31 grudnia 1891 Nr. 83 dz. u. kr.

Lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Podania wnieść należy do Wydziału powiatowego do 15 grudnia 1893 roku.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Dobromil, 1 listopada 1893.

Upadłości.

L. 12530 [7029 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w miejsce c. k. adjuktka sądowego Schwarza, ustanowił komisarzem konkursu do majątku Jakóba Schreiera kupca w Drohobyczu c. k. radcę sądu krajowego Słotwińskiego.

Sambor, 23 września 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 20770 [6597 3-3]
Uwadamia się nieznanego z miejsca pobytu Wojciecha Ptaka, że w sprawie małżeństwa Ludwika Nosek przez Jakóba Noska opiekuna zastępowanej przeciw niemu o zapłacenie alimentów, kuratorem dla niego adw. dra Pietrzyckiego z Tarnowa mianowano i temuż doręczono równocześnie wydaną rezolucję przyjmującą do wiadomości protokół egzekucyjnego oszacowa ia jego połowy realności l. w. h. 75 w Zbylitowskiej górze, jakoteż poprzednie rezolucje niewłaściwie jego ojcu Gawłowi Ptakowi doręczone.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Tarnów, 30 września 1893.

L. 5238 [6545 3-3]
Niewiadomą z miejsca pobytu Agatę z Cabałów Kurnikową zawiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, przeciw spadkobiercom śp. Błażeja Gagatka pto 8 rat po 12 zł. 69 ct. i resztę kapitału w kwocie 146 zł. 42 ct. ustanowionym został dla niej kuratorem tutejszy adw. dr. Piotr Górski.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 10 września 1893.

L. 4707 [6791 3-3]
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Kozia, że przeznaczoną dla niego rezolucję hipot. ts z dnia 14 kwietnia 1893 l. 854 doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum Konstantemu Pauczykowi, któremu Paweł Kozia ma dostarczyć środków swej obony.

C. k. Sąd powiatowy.
Grybów, dnia 13 sierpnia 1893.

L. 47846 [6627 3-3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Dawida Leiba 2 im. Schreibera pto 45 zł. w. a. adw. dr. Bunda ze zastępstwem przez adw. dr. Kraussa, dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Pinkasa Vogla i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem Sądowi doniósł.

We Lwowie, dnia 30 września 1893

L. 30893 [6589 3-3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Schmeischla, że przeciw niemu wniósł Józef Kalman Anisfeld pozew de praes. 5 września 1893 l. 30224 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 42 zł. 48 ct. a. w. zpn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 9 września 1893 l. 30224 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Tomikowi z substytucją adw. dra Jakóba Deichesa w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 12 września 1893.

L. 19451 [6944 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie oznajmia niniejszem niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Władysławowi Drzewickiemu, że przeciw niemu tudzież Alfredowi Mysłowskiemu przez firmę Gartenberg et Kümel pod dniem 16 czerwca 1892 do l. 9592 pozew wytoczonym został o zapłatę kwoty 90 zł. w. a. zpn. i że w tej sprawie ustanowionym został dla niego kurator w osobie tut. adwokata krajowego dr. Eliasza Fischlera z zastępstwem adw. dr. Katzenellenbogens

Wzywa się zatem Władysława Drzewickiego, by swemu kuratorowi potrzebnej do sporu informacji udzielił i sądowi o swoim miejscu zamieszkania doniósł.
Stanisławów, 6 maja 1893.

L. 22015 [7020 2-3]
Nieznanych z życia i miejsca pobytu Maryę Kuhn, Reinharda Werbach, Barbarę z Kuhnów Kochmann, Elżbietę Hastal, Jakuba Wolf, Jerzego Kuhn, Marcina Kuhn, Józefa Kuhn, Ewę Kuhn, Joannę Kuhn, Franciszka Kuhn i Antoniego Kuhn zawiadamia się, iż w skutek pozwu wniesionego dnia 9 października 1893 l. 22015 przeciw nim i innym spadkobiercom Macieja Kuhna przez Marcina i Antoninę Trenczak o uznanie i intabulowanie za właścicieli parc. bud. 497, grt. 1379/1; — 1379/2 — 1380 i 1381 w Stryju wyk. hip. 867 celem bronięcia praw ich ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Aichmüllera w Stryju, wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 29 listopada 1893 godz. 9 rano i że przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczył lub innego zastępcę sądowi wskazać mają.

C. k. Sąd powiatowy.
Stryj, 9 października 1893.

L. 8686 [7018 2-3]
Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Annę z Czerwińskich Trutą, że przeciw niej i innym spółnikom Anna Nowobilka wniosła pozew o zapłacenie sumy 208 zł 78 ct., na który wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 30 listopada 1893.

Dla tejeż niewiadomej z miejsca pobytu ustanowiono kuratora w osobie dra Kozłeckiego adw. z Nowogotargu, któremu też pozwana winna dostarczyć środków do wodowych do obrony, lub ustanowić sobie innego pełnomocnika i o tem sąd tutejszy zawiadomił.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 19 października 1893.

L. 8685 [7017 2 3]
Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Annę z Czerwińskich Trutą, że przeciw niej i innym spółnikom Zofia Rożnowa wniosła pozew o zapłacenie sumy 208 zł. 78 ct., na który wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 30 listopada 1893 r.

Dla tejeż niewiadomej z miejsca pobytu ustanowiono kuratora w osobie dra Kozłeckiego adw. z Nowogotargu, któremu też pozwana winna dostarczyć środków do wodowych do obrony, lub ustanowić sobie innego pełnomocnika i o tem sąd tutejszy zawiadomił.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 19 października 1893.

L. 5402 [7014 2 3]
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Jana Buszka, iż przeciwko niemu wniósł pozew de praes. 10 października 1893 l. 5402 Michał Tyrałka o 300 zł. w. a., w której to sprawie termin do rozprawy sumarycznej na dzień 23 listopada 1893 o godzinie 9 rano wyznaczono, ustanawiając dla niego kuratorem Józefa Buszkę młodszego z Muszyny.

Wzywa się zatem nieobecnego aby ustanowionemu kuratorowi przed terminem środków do obrony dostarczył lub wskazał innego pełnomocnika, wszelkie bowiem skutki z zaniedbania pochodzące sam sobie przypisze.

Muszyna, 15 października 1893.

L. 27337 [6587 2-3]
C. k. Sąd krajowy wzywa wszystkich, którzyby wiadomość mieli o życiu lub miejscu pobytu Władysława Stanisława Gollenhofera pomocnika zegarmistrzowskiego, który w styczniu lub lutym 1863 r. z Krakowa się wydalł w celu wzięcia udziału w ówczesnym powstaniu polskim, a następnie miał mieć udział w bitwie pod Miechowem, odtąd zaś nie dał o sobie wiadomości, aby o tem albo Sądowi tutejszemu albo ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi adw. dr. Tomikowi w Krakowie donieśli najpóźniej do dnia 30 listopada 1894, poczem załatwiona będzie prośba o uznanie Władysława Stanisława dwojga imion Gollenhofera za zmarłego.

Kraków, 9 września 1893.

L. 12078 [6614 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Horodyskiego, że J. O. Andrzej ks. Lubomirski wniósł przeciw nim pod dniem 4 września 1893 l. 12078 skargę o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 2500 zł. w. a. ze stanu biernego V. VI i VIII części dóbr Korczyn i że tę skargę tus. uchwałą z dnia dzisiejszego do pisemnego postępowania z terminem 90 dniowym, do wniesienia obrony zadekretowany doręczony został ustanowionemu dla nich kuratorowi samborskiemu adwokatowi dr. Irzyckowskiemu Maciejowskiemu ze substytucją samborskiego adwokata dr. Brylińskiego.

Wzywa się przeto tych pozwanych spadkobierców, by udzieliłi ustanowionemu kuratorowi wszelkie informacje do ich obro-

ny posłużyć mogące lub innego zastępcę sobie obrali i tego temu Sądowi wymienili, inaczej bowiem wszelkie skutki z zaniedbania tego powstałe sobie przypiszą.

Sambor, 16 września 1893.

L. 173 [6985 2-3]
Dr. Joachim Goldfarb wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemysłu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemysł, 1 listopada 1893.

L. 9784 [6616 2-3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Nynka, iż na pozew Jachena Traua de praes 5 grudnia 1892 l. 16565 wydał uchwałę z dnia 6 grudnia 1892 l. 16565 nakaz zapłaty sumy wekslowej 134 zł. zpn. i takowy doręcza ustanowionemu kuratorowi w osobie adw. dra Fiternika w Samborze ze substytucją adw. Błonskiego w Samborze.

Wzywa się zatem Mikołaja Nynkę ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił, lub też innego zastępcę prawnego zamianował i takowego do wiadomości sądu podał, ileż w przeciwnym razie niepomysłne skutki z zaniedbania tego wynikłe własnej winie przypisać będzie musiał.

Sambor, 5 sierpnia 1893.

L. 6435 [7067 1-3]
Z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Hasiaka zawiadamia się, że przeciw niemu wniósł Jan Uliński pozew o 60 rubli i że termin do rozprawy na dzień 15 listopada 1893 wyznaczono.

Wzywa się tegoż, aby na terminie stanął lub środki obronne podał ustanowionemu dlań kuratorowi Franciszkowi Zgorkowi z Ulanowa, lub też innego pełnomocnika swego sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.
Ulanów, dnia 19 października 1893.

L. 7924 [7038 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia niewiadomego z pobytu Pawła Zielińskiego, że Wojciech i Anna Drożdżowie wnieśli przeciw niemu i spółnikowi pozew de praes. 20 września 1893 l. 7924 o zniesienie współwłasności realności objętej w. h. l. 18 ks. gr. gm. kat. Trześń, który ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Adolfowi Brykowi z terminem na 28 listopada 1893 do rozprawy wyznaczonym, doręczono.

C. k. Sąd powiatowy
Kolbuszowa, dnia 26 września 1893.

L. 54946 [7052 1-3]
Wedle zawiadomienia król. węgierskiego Ministerstwa handlu zabroniono przy kursującym przez Zemlin (Zimony) pocztowym t. zw. pospiesznym ru-hu frachtowym między Konstantynopolem a Saloniką aż do dalszego zarządzenia, przewozu używanej odzieży, używanej bielizny, artykułów żywności i w ogóle wszelkich szybkim zepsuciu ulegających towarów.

Zresztą kursuje powyższy ruch bez zmiany mimo zaprowadzonej na półwyspie bałkańskim kwarantany.

We Lwowie, d. 24 października 1893.

L. 5636 [6472 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Katarzynę Ciecką, że Józef Ciecka dnia 12 stycznia 1891 wytoczył przeciw niej skargę o unieważnienie wpisu jej własności do 1/4 części ciału hipotecznego wykazem hip. 18 gminy Wola wielka objętego i uznanie go za właściciela całego tego ciału hipotecznego zpn. i że na tę skargę wyznaczono rozprawę ustną na 11 grudnia 1893 o godz. 9 z rana w sali rozpraw tutejszego sądu.

Pozwaną wzywa sąd, by na tym terminie osobiście lub przez pełnomocnika stanęła, gdyż inaczej rozprawa z ustanowionym dla niej kuratorem c. k. notariuszem Stanisławem Długoszkowskim przeprowadzoną zostanie a pozwana sama sobie zle skutki z ni-jawienia się jej wynikłe przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.
Cieszanów, 30 września 1893.

L. 5431 [7039 1-3]
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Buszka iż w sprawie drobiazgowej Leizera Gottloba przeciw niemu pto 13 zł. 9 ct. ustanowiono dlań kuratorem Józefa Buszkę młodszego z Muszyny i temuż do rozprawy drobiazgowej na dzień 5 grudnia 1893 o godzinie 8 rano wyznaczono

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, 12 października 1893.

L. 4442 [6641 1-3]
C. k. Sąd powiatowy wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Przywarę, ażeby w spadkowej po Jakóbie Przywarze, zmarłym w Bratkowicach dnia 18 sierpnia 1893 o miejscu swego pobytu ek sąd lub ustanowionego kuratora Wincen- tego Przywarę w przeciągu jednego roku i 6 tygodni zawiadomiła, inaczej spadkowość ta z tymże kuratorem przeprowadzoną zo- stanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Głogów, 11 października 1893.

L. 12107 [7009 1-3]
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miej- sca pobytu Chaima Harta, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło de praes. 10 kwietnia 1893 l. 5560 pozew przeciw niemu pto. 20 zł a w. zpn. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 14 grudnia 1893 wyznaczono i dla kuratora dra Flakowicza adw. w Sanoku ustanowiono.

Sanok, dnia 31 sierpnia 1893.

L. 12106 [7010 1-3]
C. k. Sąd pow. mdlg. w Sanoku za- wiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Surę Wasserman, że powiat. Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło de praes. 10 kwietnia 1893 l. 5565 pozew przeciw niej pto 25 zł. aw. zpn. na który termin do roz- prawy drobiazgowej na dzień 14 grudnia 1893 wyznaczono i dla kuratora dra Fla- kowicza adw. w Sanoku ustanowiono.

Sanok, 31 sierpnia 1893

L. 12105 [7011 1-3]
C. k. Sąd pow. mdlg. w Sanoku za- wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Josia Badnera, że pow. Towarzystwo za- liczkowe w Sanoku wniosło de pr. 10 kwie- tnia 1893 l. 5572 pozew przeciw niemu pto 40 zł. zpn. na który termin do rozpra- wy drobiazgowej na dzień 14 grudnia 1893 wyznaczono i dla kuratora dr. Flakowicza adw. w Sanoku ustanowiono.

Z c. k. Sądu powiat. miej. del.
Sanok, dnia 31 sierpnia 1893.

L. 12109 [7007 1-3]
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Machę Fesler, że powiat. Towarz. zaliczkowe w Sanoku wniosło de praes. 10 kwietnia 1893 l. 5581 pozew przeciw niej pto 120 zł. zpn. i że na tkowy do rozpra- wy drobiazgowej termin na dzień 14 gru- dnia 1893 wyznaczono, dla niej zaś kurato- ra dr. Flakowicza, adwokata w Sanoku u- stanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Sanok, dnia 31 sierpnia 1893.

L. 12108 [7008 1-3]
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berka Wolfa, że powiat. Towarzy- stwo zaliczkowe w Sanoku wniosło de praes. 10 kwietnia 1893 l. 5577 pozew przeciw niemu pto 40 zł. zpn., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 14 grudnia 1893 wyznaczono i dla kuratora dr. Flakowicza, adwokata w Sanoku ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Sanok, dnia 31 sierpnia 1893.

L. 12111 [7006 1-3]
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana Smolenia i Jana Krzyżanow- skiego, że powiat. Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło de praes. 2 lipca 1893 l. 9786 pozew przeciw nim pto 133 zł. 73 ct. w. zpn., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 14 grudnia 1893 wy- znaczono i dla kuratora dr. Flakowicza, adwokata w Sanoku ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Sanok, dnia 31 sierpnia 1893.

L. 16821 [6949 1-3]
Jechiela Elbera z życia i miejsca po- bytu niewiadomego zawiadamia się niniej- szem, że przeciw niemu wniósł Izak Weiss dnia 28 sierpnia 1893 do l. 16821 pozew o zapłatę 125 zł., na który termin do rozprawy na dzień 15 listopada 1893 wy- znaczony i pozwanemu kuratora w osobie adwokata dra Mandyczewskiego z substy- tucją adwokata dra Lorsche ustanowiono.

C. k. Sąd pow. miejski. deleg.
Stanisławów, 28 sierpnia 1893.

L. 18174 [7030 1-3]
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Justyna i Aleksandrę z Ma- ściuchów Kasińczarów, że Roman Kasińca wniósł przeciw nim pozew do l. 18174 pto 206 zł. 30 ct. w. a., na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 15 grudnia 1893.

Wzywa się zatem niewiadomych z miej- sca pobytu Justyna i Aleksandrę z Maściu- chów Kasińczarów, ażeby kuratorowi dla nich w osobie adw. dr. Sulerzyckiego usta- nowionemu potrzebnej do obrony informacji udzielili lub sobie innego pełnomocnika są- do i wskazali, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania go sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Nowy Sącz, 7 października 1893.

L. 5574 [6990 1-3]
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nie- wiadomego z miejsca pobytu Jana Buszka, iż w sporze drobiazgowym Salomona Krum- holza przeciw niemu pto 8 zł. 82 ct. aw. ustanowiono dla kuratorem Antoniego Ka- łuckiego i termin do rozprawy drobiazgo- wej na dzień 21 listopada 1893 o godzinie 8 rano wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, 17 października 1893.

L. 48486 [6994 1-3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie, jako handlowy ogłasza niniejszem, że ustanowił w sprawie egzekucyjnej spadkobierców śp. Jana Stromengera przeciw Ilte Poch zam. Stark i tow. dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu egzekutorów: Estery Poch, Chany Poch, Feber Dresli 2. im. Poch, Ja- kóba Izaaka 2. im. Poch i Benjamina Poch c. lem doręczenia tymże tus. uchwały egze- kucyjnej z dnia 3 czerwca 1893 l. 22.675, kuratorem ad actum p. adw. dra Menkesa substytuując temuż na wypadek przeszko- dy, p. adw. kraj. dra Ambesa i wzywa nazwa- nych egzekutorów, aby ustanowionemu dla siebie kuratorowi, dostarczyli środków do obrony swych praw służących, względnie, by sądowi podali innego przez się obranego zastępcę prawnego, inaczej winę wszelkich niekorzyści w tej sprawie sami sobie przy- pisać będą musieli.

Lwów, dnia 14 października 1893.

L. 51053 [6981 1-3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wprowadzając na prośbę Towarzy- stwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie postępowanie amortyzacyjne względem na- stępujących weksli, mianowicie:

1) wekslu ostemplowanego na 50 ct. a opiewającego: „Zbaraż dnia 17 maja 1892 zł. 708 ct. 10. Dnia 17 sierpnia 1892 za- płacisz Pan za ten weksel Towarzystwu wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie zł. siedmset ośm i 10 ct. wal austr. otrzy- mawszy wartość w dokumencie ubezpiecze- nia l. 57037 Pan Szczyński w Sieniawie. Do zapłaty we Lwowie. Podpis wystawiającego weksel: Zygmunt Dzierża- nowski mp. Szczyński Trzeziński mp.“ W wekslu opisanym przekreślona była nadto cyfra „zł. 70 ct 10“ i umieszczona nadto ołówkiem cyfra „537. 73“ a nadto pod sło- wami „Do zapłaty we Lwowie“ umiesz- czona cyfra: „Nr. 25587“ atramentem pisana, zaś cyfry: „26539 i 26791“ oło- wkiem napisane;

2) wekslu ostemplowanego na 20 ct. a opiewającego: „Zbaraż dnia 4 listopada 1892 zł. 300. Dnia 4 lutego 1893 zapła- cisz Pan za ten weksel Towarzystwu wzaje- mnych ubezpieczeń w Krakowie sumę Trzysta zł. wal austr. otrzymawszy wartość w dokumencie ubezpieczenia l. 1,492.277. Pan Szczyński Trzeziński w Sieniawie. Do zapłaty we Lwowie. Podpis wystawiają- cego weksel: Zygmunt Dzierżanowski mp. Szczyński Trzeziński mp.“ W wekslu tym pod słowami „Do zapłaty we Lwowie“ umieszczone są cyfry „Nr. 40.099. 40551“ z których pierwsza napisana jest atramen- tem, a druga ołówkiem;

3) wekslu ostemplowanego na 10 ct. opiewającego: „Zbaraż dnia 4 listopada 1892 zł. 96. 73. Dnia 4 lutego 1893 zapła- cisz Pan za ten weksel Towarzystwu wza- jemnych ubezpieczeń w Krakowie sumę: Dwieście dziesiąt sześć zł. 73 ct. wal. austr. otrzymawszy wartość w dokumencie ubez- pieczenia l. 1,492.277 Pan Szczyński Trzeziński w Sieniawie. Do zapłaty we Lwowie. Podpis wystawiającego weksel: Zygmunt Dzierżanowski mp. Szczyński Trzeziński mp.“ W wekslu tym pod słowami „do za- płacenia we Lwowie“ umieszczone są cyfry: „Nr. 40.098. 40.550 z których pierwsza jest napisana atramentem, druga oło- wkiem“.

Wzywa niniejszem posiadacza tych weksli, by w przeciągu dni 45 od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej tem pewniej w Sądzie się zgłosił i z posia- dania weksli się wykazał, ile ze po bezsku- tecznej upływie wyznaczonego terminu opi- sane weksle za amortyzowane uznane będą.

Lwów, dnia 21 października 1893.

L. 3295 [7036 1-3]
Z miejsca pobytu niewiadome Fran- ciszkę Augustynę Oelschläger i Karolinę Albrecht zawiadamia się, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratorzy skarbu imie-

niem funduszu indemnizacyjnego przeciw Janowi Albrecht i niewiadomym Franciszce Augustynie Oelschläger i Karolinie Albrecht pto 16 zł. aw. i t. d. zpn. dozwolono ts. uchwałą z dnia 17 września 1888 l. 14981 egzekucyjne prawo zastawu w stanie biernym ciała hipotecznego wykazem 926 gmi- ny kat. Brody objętego, a dotyczące wygo- towane uchwały dla nich przeznaczone do- ręczono do rąk ich kuratora równocześnie ustanowionego w osobie adwokata dr. Grossa w Brodach.

Zarazem wzywa się ich, by temuż kuratorowi udzieliły potrzebnej w tej spra- wie informacji lub innego swego pełnomo- cnika tut. sądowi wskazały, o ile w razie przeciwnym ze zaniedbania tego zle skutki wypłynąć mogące, same sobie przypisać będą musiały.

C. k. Sąd powiatowy.
Brody, dnia 21 marca 1892.

L. 8858 [7062 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nie- wiadomego Wojciecha Dziekana ze Izrael Padawer wyteczył przeciw niemu pozew l. 8858 o 20 zł. 22 ct. w której sprawie termin na dzień 5 grudnia 1893 wyzna- czono i kuratora dla niego w osobie Szy- mona Bąka ustanowiono.

Ma zatem kuratorowi informacji udzie- lić, przeciwnie zle skutki sam sobie przy- pisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, d. 28 października 1893.

L. 9283 [7084 1-3]
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nie- wiadomego z miejsca pobytu Samuela Ba- łmuta, że Szyja Gewürz z Dębicy wniósł przeciw niemu pozew dnia 12 października 1893 do l. 9273 o oddanie w posiadanie kawałka próżnego placu w obszarze 0'52 sążni do realności lwh. 514 ks. gr. Dębica należącego, w skutek czego termin do roz- prawy na 28 listopada 1893 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego p. adw. dra Sydona Friedberga z Dębicy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się tegoż niewiadomego z miejsca pobytu, aby kuratorowi swemu in- formacji udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.
Dębica, 16 października 1893

L. 12103 [7012 1-3]
C. k. Sąd powiat. md. w Sanoku za- wiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Katarzynę i Jana Namieśniewskich że po- wiat. Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło de praes. 2 lipca 1892 l. 9791 po- zew przeciw nim pto 45 zł. zpn. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 14 grudnia 1893 wyznaczono, dla zaś ku- ratora dra Flakowicza ustanowiono.

Sanok, dnia 31 sierpnia 1893.

Doniesienia prywatne.

Doniesienie.

Komu brakuje 4 srebrne łyżki i 4 sre- brne łyżeczki, może się zgłosić nawet pisem- nie, podając próbę, wagę, od którego fa- brykanta pochodzi i inne szczególne znaki, w handlu jubilerskim Szymona i Hanu No- towicz w Bochni. 1359

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniej- szem na podstawie § 63. statutów p. Janowi Pajdakowi, Józefowi Pajdakowi, Józefie z Plachtów Pajdakowej, Franciszkowi i Kata- rzyne Satorom, Józefowi i Annie z Plachtów Satorom, Józefowi Szwagrzykowi, Antoniemu i Tekli Prok pom, Małgorzacie z Majewskich Hopkiewiczowej i Maryannie Majewskiej kapitał 4775 zł. 75 ct. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 7000 zł. i 3400 zł. w. a. na hipotece dóbr Dzierżaniny, a obecnie w stanie biernym ciała hipotecznego z rozparcelowania dóbr Dzierżaniny powsta- łych w ks. gr. przy c. k. Sądzie pow. w Wojniczu prowadzonych w powiecie brze- skim położonych, intabulowane, z tego To- warzystwa wypożyczone, z dniem 1 stycznia 1893 jeszcze pozostał. 1361

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc wła- ścieli tych dóbr, względnie rzeczonych ciała hipotecznego, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicy- jskiej Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucji a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, 9 października 1893.

Najnowsze
hafty zaczęte i wykończone na kanwie, pluszu, suknie i aksamicie; jak ekra- my, stuły, ornaty, pasy na fotele itp.

Mikołaj Ludwig
Lwów, ul. Halicka 14.



Pościel

własnego wyrobu.

Kołdry studenckie na bawełnie lub owezej wełnie 175 cm. długie, 125 sze- rokcie po zł. 3 80, 4 75, 6.

Kołdry duże 185 do 195 cm. długie a 135 szer. po zł. 4, 5, 6, 7, 8 do 15.

Materace włosienne od zł. 15, 17, 19, 21 do 52. Materace z morskiej rośliny po zł. 7, 8, 9 do 10.

Sienniki szybkie i sprężynowe od najtań- szych do najlepszych.

Poduszki pierzane i włosienne. Prze- ścieracł pod kołdry i do zaścielania, poszewki itp.

Kocyki wełniane i kapy na łóżka w największym wyborze

poleca najtaniej

Józef Schuster

Lwów, ulica Kopernika 1. 7.

Dla pp. krawców znakomitą watę weł- nianą 1/2 kilo 65 ct. i 120, na prowinc- yę przy odbiorze 5 kilogr. wysyłam opłacone. 1108

KONIAK

Vieux Champagne

„Non plus ultra“

w gwarantowanej znakomitej jakości, aromatyczny posilający — rozsyłam

1 beczka 4 litrowa zł. 8 —

1 koszyk z 3 flaszek. po 3/4 litr. zł. 5 40

za opłatą po otrzymaniu towaru (nie- znajomym za pobraniem pocztowym) do

wszystkich miejscowości Austro-Węgier

ocelone i opłacone.

R MAITI

CAPODISTRIA.

1076

Hotel Metropole

we Lwowie przy ul. Pańskiej 1

wspaniale urządzone, elektrycznie oświetlony, zaopatrzony w wodociągi, **ceny niższe**, służba szybka, pokoje z komf. rtem urząd one, dla podróżujących 20 proc. opustu, nie licząc serwisu, obsługi ani światła elektrycznego.

Handel kolonialny

delikatesów, win, wódek, sprzedaż drze- wa opałowego i węgla koksowych prus- kich. Torf opałowy i mączka torfowa do dezynfekcji

we Lwowie, ul. Czarneckiego 1. 2.

Restauracja i pokoje do śniadań

piwo eksportowe i okocimskie —

abonament na obiady miesięcznie

od 12 zł. i wyżej.

Względem Szan. Publiczności poleca się

Jan Ważny.

1309

Ogłoszenie.

1353

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniej- szem na podstawie §. 63 statutów p. Dr. Mauryemu Straszewskiemu kapitał 8141 zł. 23 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 8400 zł. w. a. na hipotece dóbr Olchowa w powiecie bocheńskim poło- żonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem stycznia 1893 jeszcze pozostał.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. dr. Maurycego Straszewskiego właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w prze- ciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucji a mianowicie przy- musowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 9 października 1893

Dr. Ant. Roicki

od lat przeszło 20 specjalista chorób wenerycznych i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza l. 5 prawie naprzeciw gmachu Sokoła, Ordynuje od godziny 10 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. 1325
Na żądanie Poradnik pocztą zł. 1.50.

Maszynki do obierania jabłek po zł. 2.25 poleca **Pior Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215
Cenniki ilustr. różnych artykułów do dyspozycji.

Cukry deserowe wyborne 1/2 kgr. zł. 1.20, Toreiki Mikado Pissingera sztuka 75 ct. Herbatniki 1/2 kgr 1 zł. Wszelkie zamówienia przysyła na torty, ciasta itd. poleca **Aleksander Zurowski**, wyłączny skład cukrów, owoców i herbatników, we Lwowie, ulica Kilińskiego l. 2 obok Wiedeńskiej kawiarni. 1350

Notaryusz w Boryni poszukuje współpracownika rutynowanego w sprawach spadkowych i tabularnych. 1346

Rum chinowy. 1271

Jest to wypróbowany i pewny środek na porost włosów. Łysiny, nawet zadawnione, od działania rumu pokrywają się pięknym włosem, mały flakon 50 ct. Laboratorium chemiczne **ADOLFA POKORNEGO**, magistra farmacji, Lwów, ul. Wałowa 15.

Nauki buchalterii kupieckiej udziela osobno za porozumieniem, zakłada księgi, przeprowadza szkolenia, kontroluje prowadzenie ksiąg, specjalny kurs buchalterii dla kobiet od 1 grudnia — informuje L. E. VELTZE, ulica Krakowska l. 7 III. piętro. 1322

Szfony i Szirtingi

z fabryki B. Schrolla Syna w Braunau, na sztuki i metry sprzedaje najtaniej **Magazyn F. Knauera i Syna** Lwów, plac Kapitulny. Próbkę na żądanie franko. 1:90

ALBIN KRAJEWSKI

Wiedeń,

IV. Wiedener Hauptstrasse 51. polski pierwszy dom komisowy i przedsiębiorstwo wysyłkowe poleca i dostarcza 1335

!! wszystko !!

czego kto tylko zażąda i eo w dział handlu i przemysłu wehodzi. Cenniki wysyła na żądanie gratis i franko.



Hr. Gezy Esterhazyego
Fabryka koniaku
Towarzystwo akcyjne
w Budapeszcie.

Pełno wpłacony kapitał akcyjny 640.000 koron.

jest jedną z największych fabryk austro-węgierskiej monarchii.

Koniak Esterhazyego

jest ulubieńcem Publiczności.

Kilka tysięcy uznań.

Odnieszone medalami złotymi, odznaczeniami honorowymi i dyplomami zaszczytnymi.

Koniak Esterhazyego zalecają najślawniejsi lekarze.

Do nabycia we Lwowie u **Stanisława Markiewicza i St. Wojciechowskiego**, 1317
w **Tarnowie** u Tadeusza Szarfa,
w **Przemysłu** u D. Ludkiewicza,
i we wszystkich większych handlach.

SPORT!

Najlepsze papierki cygaretkowe w książeczkach.

Gatunek bibułki dotąd niebywały.

Cena książeczki 5 ct.

do nabycia w sklepach

S. W. Niemojowskiego

we Lwowie ul. Teatralna l. 3.

ul. Jagiellońska 6.

w Krakowie, Sukiennice 28.

Oraz we wszystkich znaczniejszych i trafikach. 1020

Przeprzedaż hurtową, oraz wysyłkę na prowincję

uskutecznią

Zarząd fabryki tutek nieklejonych

S. W. Niemojowskiego

we Lwowie, ulica Hetmańska l. 2.

oraz Związek kółek rolniczych w Krakowie.

W magazynie jubilerskim **Juliana Strzeleckiego** we Lwowie jest w oknie wystawowym rzadkiej wielkości perła ważąca 67 karatów, do oglądania, ozdobiona brylantami i służy jako ozdoba na szyję, kosztuje 7000 zł. Okaz ten dotychczas we Lwowie niewidziany. 1328

NOWY WYNAŁAZEK

PARFUMY IXORA ED. PINAUD

Mydło..... à IXORA

Essencja dla chustek... à IXORA

Woda toaletowa..... à IXORA

Pomada..... à IXORA

Olejek..... à IXORA

Puder ryżowy..... à IXORA

Kosmetyk..... à IXORA

37, boulevard de Strashourg, 37.

10 medali zasługi i 2 dyplomy uznania za niezrównane wyroby

kosmetyczne i toaletowe.

Valentin najskuteczniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosów wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów podusza. Cały flakon 3 zł., pół flakonu zł. 1.50.

Cezarin niezawodny środek na wygubienie naguiotków. Pudełko 40 ct.

Ocet desinfekcyjny silnie odwanajający i odwietrzający powietrze. Flakon 25 i 50 ct.

Kadzidło antymiazmatyczne radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy miazmaty szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w salonach, pokojach sypialnych, mianowicie dziecięcych. Flakon 25 i 50 ct.

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie

kadzidła sosnowego

Prócz miłego leśnego zapachu, posiada nieszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i dźwieża powietrze mieszkań w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez lekarzy do oddechania osobom cierpiącym na choroby piersiowe. Flakon 60 ct., rozpyla się od 24 ct. do 3 zł. w a.

Mydło z igieł sosnowych bardzo korzystnie wpływa na skórę. Kawałek 30 ct.

Jan Ihnatowicz

We Lwowie: Przy ulicy Kopernika l. 3.

przy ulicy Halickiej (róg Boimów).

W Krakowie: Sukiennice liczbą 20.

W Czerniowcach: Rynek liczbą 2.

1151

Pierwszorządna firma w Szampanii poszukuje zdolnych agentów dla sprzedaży win szampańskich. Panowie, którzy w tym zawodzie już pracowali, mają pierwszeństwo. Warunki: przyjemna powierzchowność i dobre polecenia. Oferty w polskim języku pod **J. Ch. poste restante Reims, Francja.** 1358

Nowości z konfekcji damskiej

materie wełniane i jedwabne na suknie damskie

w wielkim wyborze poleca najtaniej

Magazyn Schayerów

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 3.

1206

Karol Ballaban we Lwowie

poleca świeże

1302

marony włoskie, figi wiankowe i sułtańskie, miód lipowy deserowy w słoikach, musztardę kremską.

Zbiory majowego 1893

zupełnie świeży transport

poleca

1065

Karol Ballaban we Lwowie

HERBATĘ
chińsko - rosyjską

KAWĘ

w woreczkach 4³/₄ kilo netto, opłacone

do każdej stacyi pocztowej w kraju.

4³/₄ k. Ceylon gruboziarn. zł. 10.80

Ceylon średniej . . . 10.40

Kuba wysmienitej . . . 10.—

Laquaira gruboziarn. 9.60

Mokka arabska . . . 10.80

Jawa złota . . . 10.80

Ceylon perłowa . . . 10.80

Laskawe zamówienia z prowincyi skuteczniam odwrotną pocztą.



LEONARD SOLECKI

handel towarów korzennych

we Lwowie, ul. Batoiego l. 2

1258

poleca

HERBATE

zbiory majowego

1/2 kilo Congo . . . zł. 1.60

Souchong czarna . . . 2.—

Melange de London . . . 3.—

Kaysow czarna . . . 4.—

Wysiewki herbaciane . . . 1.30

Wysiewki z najlepszych herbat . . . 1.60

Zwracam szczególnie uwagę na znakomitą w smaku, aromacie i dobrane mieszanki herbaty „Melange de London”.

poleca najlepszą gatunki

KAWY

wyborne w smaku i aromatyczne, które

rozsyła opłacone do każdej stacyi pocztowej; 4³/₄ kilogr. w woreczku:

Portorico . . . zł. 9.— 1/2 kl. —.90

Cuba gruboziarnista . . . 9.50 —.96

Ceylon zielona . . . 10.— 1.—

„ przednia . . . 10.40 1.04

„ gruboziarnista . . . 10.75 1.08

„ perłowa . . . 10.75 1.08

Mocca arab. arom. . . 10.75 1.08

Jawa złota . . . 10.75 1.08

Opakowania nie liczy się. — Zamówienia z prowincyi wysyła odwrotną pocztą.

Handel herbaty chińsko-rosyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10,

poleca

847

HERBATE

zbiory majowego.

1/2 kilo Congo . . . zł. 1.60

„ Souchong czarna . . . 2.—

„ zbiór majowy . . . 3.—

„ Kaysow czarna . . . 4.—

„ Melange de Lond. . . 1.30

„ Wysiewki herbaciane naj- . . . 1.60

„ lpsze . . . 1.60

poleca najlepszą gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, które

rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4³/₄ kilogr. w woreczku:

Portorico . . . 9.— 1/2 kl. —.90

Cuba gruboziarnista 9.50 „ —.96

Ceylon zielona . . . 10.— „ 1.—

„ „ przednia . . . 10.40 „ 1.04

„ „ gruboziarn. 10.75 „ 1.08

„ „ perłowa . . . 10.75 „ 1.08

Mocca arabska arom. 10.75 „ 1.08

Jawa złota . . . 10.75 „ 1.08

Opakowanie nie liczy się. — Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

ŻYTNIÓWKA

tak zwana

„CZYSZCZONA“

Wódka pierwszej próby palona z samego żyta w krajowej gorzelni w Dublinach rafinowana na aparatach kolumnowych

w c. k. guprzyw.

1313

rafinerii spirytusu i fabryce wódek polskich

J. A. BACZEWSKIEGO

c. i k. nadwornego dostawcy we Lwowie.

Na składzie w trzech odmianach co do siły

Cena w butelce litrowej.	We fabryce	W składzie w miesiące
I. Średnia	złr. 0.80	złr. 0.95
II. Mocna	złr. 1.—	złr. 1.20
III. Bardzo mocna	złr. 1.20	złr. 1.40

A TEST.

Do Wgo Pana J. A. Baczewskiego

c. k. dostawcy nadwornego, właściciela uprzyw. rafinerii spirytusu i fabryki wódek we Lwowie.

L. 35,056 Na prośbę Wielmożnego Pana z dnia 4 lipca 1893 stwierdza Wydział krajowy, że Wielmożny Pan zakupił 11,757 hektolitrow wódki z czystego żyta bez żadnych domieszek na suchym słoźnie w krajowej gorzelni w Dublinach w kampanii 1892-93 wypalanej i że żytniówka ta do fabryki Pańskiej w Zniesieniu koło Lwowa dostawioną została.

Lwów, 30 lipca 1893.

Członek Wydziału krajowego
Bryczyński m. p.

Marszałek krajowy w zastępstwie
Wereszczyński m. p.